

**MYSŁOWICE****IMIELIN****CHEŁM ŚLĄSKI**

Co tydzień

Tygodnik Lokalny

30 grudnia 2009 – 06 stycznia 2010 roku • nr 52/943 rok XIX

cena 2,50 zł w tym 7% VAT • nr indeksu 355089 • nakład: 5.100 egz. Jaworzno + 3.600 egz. Mysłowice

ABY NASZE MIASTO BYŁO LEPSZE

Z programem TV na cały tydzień



Brak w gazecie dodatku? Zapytaj sprzedawcę.

W tym wydaniu
20 stron

Mysłowickie stajenki

czytaj na str. 9 i 12

Dzieci z Kosztów – dzieciom z Pakistanu

Już po raz dziesiąty w Kosztowach w dniu św. Szczepana Męczennika dzieci i młodzież kolędowali na rzecz swoich potrzebujących rówieśników

czytaj na str. 7

Sylwestrowe figle

Bywało, że gdy gospodarze zasnęli lub poszli na zabawę, zaciągaliśmy na dach cały wóz drabiniasty – wspomnienia o dawnych zabawach sylwestrowych w Imielinie i Mysłowicach spisał Bernard Kopiec.

czytaj na str. 7

Handlował trefną wódką

czytaj na str. 4

ISSN 1895-9199



9 771895 919005 >52

Wojewoda Śląski Zygmunt Łukaszczyk przygotowuje wniosek o wprowadzenie w Mysłowicach zarządu komisarycznego

Komisarz zamiast Osyry

Wojewoda jest w trakcie uzgodnień z prawnikami urzędu premiera, możliwości sformułowania wniosku o zarząd komisaryczny dla Mysłowic. Uzgodnienia dotyczą w szczególności przykładów notorycznego łamania prawa przez Osyrę na różnych płaszczyznach funkcjonowania samorządu, które znajdują się w treści wniosku.

GRAZYNA HASKA



Dzięki życzliwości lokatorów z Piasku mieszkanka Klachowca dostanie kafle potrzebne do wybudowania pieca. Pomoc zadeklarowali też urzędnicy. Dzięki temu po nowym roku w mieszkaniu p. Waliczek wreszcie będzie ciepło

Dostanie nowy piec. Dzieci przestaną marznąć

Kiedy przycisnie mróz, na noc zakładają ciepłe ubrania i skarpetki. Nawet cztery węglarki węgla, spalone w małym żelazniku nie wystarczają, by ogrzać mieszkanie, bo piecyk – jak mówi kominiarz – jest do niczego. P. Waliczek potrzebny jest porządny, kaflowy piec, dzięki któremu trójka jej dzieci przestanie wreszcie marznąć. – Ja dla siebie niczego nie chcę, żeby tylko dzieci miały ciepło – mówi mieszkanka myśłowickiego Klachowca.

Żelazniok jest do niczego

P. Waliczek wprowadziła się do mieszkania na ul. Lompy w maju tego roku. Mieszkanie zostało wyremontowane przez Spółkę Mieszkaniową Mysłowice (wcześniej zniszczył je pożar) i wynajęte gminie na lokal socjalny. W pokoju z kuchnią kobieta zamieszkała z trójką dzieci – najmłodsze ma siedem miesięcy.

Oprócz kuchennego pieca, na którym rodzina przygotowuje posiłki, w pokoju został żeliwny piecyk.

Żeliwny piecyk nie jest w stanie zapewnić kobiecie i jej dzieciom przyzwoitej temperatury

– 4 grudnia rozpaliał w nim i zaczęło się dymić. Wezwałam kominiarza, powiedział że kominy są sprawne, ale

piec jest do niczego, bo jest popękany – opowiada kobieta.

Ciąg dalszy na stronie 2

**IMIELIN**

Kobieta przejęła stery w geodezji

Magdalena Kryczek zastąpi Grzegorza Freitaga na stanowisku kierownika Referatu Gospodarki Przestrzennej i Geodezji Urzędu Miasta Imielin.

czytaj na str. 8

**CHEŁM ŚLĄSKI**

Chcą opuścić Chełm, wybrali Imielin

Potrzeba zmiany adresu dla kilku mieszkańców Chełmu nie wynika bynajmniej z ich niechęci do tej gminy, ale z wielu niedogodności, których na co dzień doświadczają.

czytaj na str. 13

**MYSŁOWICE**

Urywali koła na dziurach

Od środy do soboty myśłowiccy policjanci odbierali telefony od zdenerwowanych kierowców, którzy wpadali w wyrwy na ul. Katowickiej. Bilans to dwanaście zgłoszeń w ciągu czterech dni, uszkodzone opony i zawieszenia w samochodach.

czytaj na str. 3

Miarki znowu zalana

– To jest nie do wytrzymania – mówi nasz czytelnik, który w poniedziałek zadzwonił do redakcji z informacją, że przy garażach na ul. Miarki znowu zrobiło się rozlewisko. Tym razem przyczyną zalania była awaria wodociągu, ale problem ze stojącą wodą na tej ulicy powraca jak bumerang i nie jest spowodowany tylko pękającymi rurami.

czytaj na str. 2

Z powodu pękniętej rury jezdnia i chodnik na Rymerze tonęły w wodzie

Miarki znowu zalana

– To jest nie do wytrzymania
– mówi nasz czytelnik, który
w poniedziałek zadzwonił
do redakcji z informacją,
że przy garażach na ul.
Miarki znów zrobiło się
rozlewisko. Tym razem
przyczyną zalania była
awaria wodociągu, ale
problem ze stojącą wodą
na tej ulicy powraca
jak bumerang i nie jest
spowodowany tylko
pękającymi rurami.



Woda pojawia się tuż przed świętami. Na początku tygodnia droga nadal przypominała jezioro

Ogromne rozlewisko tworzy się przy garażach po każdych opadach od co najmniej roku, a niezliczone interwencje mieszkańców jak dotąd nie przyniosły żadnego skutku. Woda zbiera się na drodze, bo – jak powiedziała nam dyrektorka Miejskiego Zarządu Dróg, Anny Czagan – Niedbał – znajdująca się

w ulicy studnia chłonna nie odprowadza wody, aby kłopoty się skończyły, trzeba ją przebudować. Póki co, jedyne i doraźne działania polegają na tym, że na Miarki wzywani są strażnicy, którzy przy pomocy pomp udroźniają przejazd. Ostatnio pompowali wodę w piątek i nie-

dziele, ale w poniedziałek jezdnia i chodnik nadal były zalane. Okazuje się, że tym razem winną powstania rozlewiska była awaria wodociągu. – *Dziś na pewno będzie usunięta* – powiedział nam w poniedziałek dyspozytor z katowickiego RPWiK.

(AA)

Odpowie za jazdę po pijanemu i złamanie sądowego zakazu

Był „prawie trzeźwy”

Ponad 2 promile alkoholu
płynęły we krwi kierowcy
ładowarki budowlanej,
którego policjanci
zatrzymali w poniedziałek
w dzielnicy Wesoła.
Mężczyzna tłumaczył, że jest
prawie trzeźwy.



Zatrzymany 52-latek

wydmuchał ponad 2 promile, to usiłował wmówić funkcjonariuszom, że jest prawie trzeźwy, wyjechał na drogę tylko na chwilę i zaraz wraca do bazy. Policjantów te tłumaczenia nie przekonały, tym bardziej, że zatrzymany okazał się recydywistą. W przeszłości za jazdę po pijanemu stracił już prawo jazdy – do połowy 2010 roku obowiązywał go zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Sosnowiczanie odpowie za jazdę w stanie nietrzeźwym i złamanie sądowego zakazu, za co grozi mu do trzech lat wolności.

(AA)

Po porannej kawie

Życzenia na nowy rok

Koniec roku, to czas
podsumowań,
życzeń i nadziei
na przyszłość. Zaczynając
od podsumowania muszę
ze smutkiem zacytować,
parafrazując klasyka
pewnej minionej epoki,
że Mysłowice przed rokiem
stały na skraju przepaści,
a w 2009 roku zrobili
zdecydowany krok naprzód.

Co do życzeń, to oprócz tradycyjnych zdrowia, szczęścia, życzeń myśłowiczkom, żeby w przyszłości mieli więcej szczęścia do ekip rządzących, bo tylko wówczas jest szansa, że z grajdoła i zacofanego miejsca na mapie w środku aglo-

meracji, miasto będzie miało szansę rozwijać się jak Rybnik, Jaworzno, czy ostatnio Zabrze, pozyskując z zewnątrz setki tysięcy złotych na budowę infrastruktury inwestycyjnej i komunikacyjnej.

Nadzieje z Nowym Rokiem mam ogromne. Przede wszystkim wojewoda już czyni ostatnie ustalenia związane z odwołaniem przez premiera Grzegorza O. ze stanowiska prezydenta Mysłowic. Miastem być może już w styczniu będzie rządził komisarz ustanowiony przez polski rząd. Nie przeszkodziły temu nawet działania odwetowe ratusza. Prezydenci wysłali bowiem donos na wojewodę do premiera. Jak udało nam się ustalić chodziło o to, że zdaniem Grzegorza O. lub jednego z jego pomagierów, wojewoda nie dyscyplinuje rady miejskiej, która przekadza prezydentowi w wypełnianiu mandatu głowy miasta. Z kolei wojewoda jako argument za odwo-



łaniem Grzegorza O. stawia m.in. jego działania związane z konkursami na stanowisko dyrektora żłobka. Dwukrotnie Grzegorz O. forsował bowiem osobę bez kwalifikacji do zajmowania tego stanowiska, mimo wskazania, że łamie prawo. Tygodnik „Co tydzień” od początku pilotował tę aferę.

Może więc nadchodzący Nowy 2010 okaże się rokiem przełomu dla miasta? Czego życzę gorąco w ten mroźny dzień kończącego się roku wszystkim czytelnikom i mieszkańcom. Mysłowice naprawdę stać na prezydenta, z którego będziemy mogli być dumni i dzięki któremu nasze miasto nie będzie jedynie nazwą, którą wycierają się rubryki kryminalne i aferalne w gazetach.

GRAŻYNA HASKA

Dokończenie ze strony 1

Dostanie nowy piec. Dzieci przestaną marznąć

Czterema węglarkami nie daje rady ogrzać

Żeby dzieci nie marzły, nie miała innego wyjścia, jak tylko korzystać z żeleźniaka, ale aby utrzymać znośną temperaturę musiałyby dokładać do pieca bez przerwy. Tym bardziej że przez szpary w nieszczelnych oknach i drzwiach ciepło ucieka z mieszkania błyskawicznie. – *Wystarczy, że wyjdę z domu na chwilę, a już gaśnie, i od nowa muszę rozpalać.* Dziennie wrzuca do piecyka nawet cztery węglarki węgla. Każdy, kto ogrzewał kiedykolwiek pokój piecem kaflowym wie, że taka ilość opału pozwoliłaby na porządne grzanie przez cztery dni. Dlatego p. Waliczek chciałaby mieć w mieszkaniu „kaflok”. Nie dla siebie, ale dla swoich dzieci, bo to one są dla kobiety najważniejsze.

– *Mieszkanie zostało przez nas przygotowane, ale po przekazaniu gminie już nic w nim nie robimy* – mówi prezes spółki mieszkaniowej Marek Pytel i w sprawie pieca odsyła do Urzędu Miasta.



roku, z chwilą przyjęcia nowego budżetu, w którym na remonty w socjalnych mieszkaniach zaplanowano 30 tys. zł. Tym bardziej, że miasto nie będzie musiało wykładać całej kwoty potrzebnej na zakup i wybudowanie pieca, bo kafle dzięki życzliwości lokatorów Spółki Mieszkaniowej Mysłowice, udało nam się zdobyć. Małżeństwo z ul. Świerczyny chce przekazać p. Waliczek rozebrany piec ze swojego mieszkania, a prezes Marek Pytel zobowiązał się, że dopełni formalności, dzięki którym „kaflok” będzie mógł zostać zdjęty ze stanu posiadania spółki i przekazany p. Waliczek. My ze swojej strony dopilnujemy, by wszystkie złożone nam obietnice zostały dotrzymane i sprawa znalazła pomyślny finał. (AS)

Pomogą zaraz po nowym roku

Tu – choć nieoficjalnie – ale udało nam uzyskać zapewnienie, że p. Waliczek dostanie pomoc zaraz po nowym

■ DZISIAJ SĄD OKRĘGOWY W KATOWICACH OGŁOSI WYROK W SPRAWIE PRZECIWKO MYŚŁOWICKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ, JAKĄ WYTOCZYŁA JEDNA Z CZŁONKIŃ SPÓŁDZIELNI. Chodzi o unieważnienie jednej z uchwał zarządu, która stanowi, że powierzchnia przekształcanego, na wniosek powódki, mieszkania w odrębną własność nie uwzględnia powierzchni piwnicy. Zaskarżona uchwała ustala piwnicę jako dobro wspólne, na takiej zasadzie jak np. klatkę schodową. Sąd ma rozstrzygnąć, czy piwnica jest dobrem wspólnym, czy zarząd spółdzielni mieszkaniowej powinien jej powierzchnię wyodrębnić wraz z powierzchnią mieszkania, do którego przynależy. Ostatnie posiedzenie sądu w tej sprawie odbyło się w połowie miesiąca, ale ogłoszenie wyroku zaplanowano na 30 grudnia.

■ MPWiK PRZEJĄŁ JUŻ OFICJALNIE SIĘ WODNO – KANALIZACYJNĄ OD SPÓŁKI MIESZKANIOWEJ MYŚŁOWICE. Z jednodniowym opóźnieniem, bo 23 grudnia w Siemianowicach Śl. podpisano ostateczną umowę w tej sprawie pomiędzy myśłowickimi wodociągami a SMM. To ostatni krok w kierunku preferencyjnej sprzedaży mieszkań lokatorom spółki, która będzie mogła ruszyć od nowego roku. Przekazanie sieci dla mieszkańców oznacza również nieznaczny wzrost opłat za wodę i ścieki – od 1 stycznia wg taryfy MPWiK lokatorzy spółki będą płacić 9,52 zł (5,82 zł/m³ wody i 3,7 zł/m³ ścieków), zamiast dotychczasowych 9,50 zł (5,11 zł/m³ wody i 4,39 zł/m³ ścieków).

■ OD 1 STYCZNIA WSZYSTKIE AWARIE WODOCIĄGOWE MIESZKAŃCY POWINNI ZGŁASZAĆ DO MPWiK NA UL. FABRYCZNĄ W BRZECINIE. Od tego dnia myśłowickie wodociągi będą odpowiedzialne za zaopatrzenie w wodę i usuwanie awarii na terenie całego miasta. Dotychczas zgłoszenia przyjmowali dyspozytorzy RPWiK na ul. Sułkowskiego. Numer pogotowia wodnego na ul. Fabrycznej to 032 223 59 42.

Głosuję, więc piszę

Na ten nowy, jubileuszowy...



... 650-ty rok istnienia naszego grodu wszystkim jego mieszkańcom chciałbym życzyć zdrowia dla ciała i szczęścia dla duszy. Żeby nasze Mysłowice mogły pięknieć w wolnej i silnej Polsce. Żeby tu żyjący mogli być dumni ze swej małej, śląskiej ojczyzny, kultuwując dobre obyczaje, szacunek

dla wiary przodków i dla ciężkiej pracy.

A Księdzu Kardynałowi z pomnika życzę tego samego, czego życzyłem 8 lat temu, podczas odsłonięcia: żeby patrząc w prawo na Rynek i w lewo na Ratusz nigdy nie musiał się wstydić tego, co zobaczy...

augustyn.zbig@wp.eu

Zamiast łątać dziury, odpowiedzialni za myśłowickie drogi ograniczają prędkość. O wypłatę odszkodowań za naprawę uszkodzonych aut w MZD w tym roku upomniało się już ok. 100 poszkodowanych właścicieli

Urywali koła na dziurach

Od środy do soboty myśłowiccy policjanci odbierali telefony od zdenerwowanych kierowców, którzy wpadali w wyrwy na ul. Katowickiej. Bilans to dwanaście zgłoszeń w ciągu czterech dni, uszkodzone opony i zawieszenia w samochodach.



Na poboczu ul. Katowickiej naliczyliśmy kilkanaście kołpaków

Tylko w środę, 23 grudnia zgłoszenia o uszkodzonych autach na tej ulicy wpłynęły do komendy od kierowców Lexusa, Audi A4, BMW, Fiata i Chevroleta. W wigilię w dziury wpadły następne dwa samochody. Tego dnia pracownicy Miejskiego Zarządu Dróg zasypali ubytki, ale na niewiele się to zdało. Żwir został rozjeżdżony i wypłukany, i w następnych dniach pojawiły się kolejne zmotoryzowane ofiary nierówności w asfalcie.

Drugiego dnia świąt podobne problemy zgłaszali policji kierowcy z ul. Długiej, 3 Maja i Wybickiego. Nie lepiej jest na ul. Świerczyńskiej. W ostatni wtorek na poboczu ul. Katowickiej, na odcinku od przystanku autobusowego na Bończyku do stacji Shell, naliczyliśmy kilkanaście kołpaków.

Kiedy dziury zostaną załatane? Niestety, dopiero po nowym roku, kiedy MZD rozstrzygnie przetarg na doraźne remonty, bo tegoroczne umowy wygasły ostatniego listopada. Do tego czasu pracownicy zarządu dróg, własnymi siłami, będą tylko w miarę potrzeb zasypywać ubytki. Do czasu remontu na ul. Katowickiej będzie również obowiązywać ograniczenie prędkości – w ostatnich dniach za przystankiem na Bończyku, na pasie w kierunku kopalni stanęło ograniczenie do 30 km/h i ostrzeżenie o nierównej nawierzchni.

W tym roku do MZD wpłynęło około 100 wniosków o zwrot kosztów napraw uszkodzonych na nierównej jezdni aut. (as)

■ SYLWESTER PO WŁOSKU. Tegoroczna zabawa sylwestrowa na myśłowickim Rynku upłynie w rytmie największych włoskich przebojów. Do tańca zagra zespół Azzuro, który ma w swoim repertuarze covery hitów spod znaku italo disco. Zabawa zacznie się o godz. 22.30, po przywitaniu Nowego Roku zaplanowano pokaz sztucznych ogni i dyskotekę.

■ AMBULANS DO POBIERANIA KRWI PRZEZ CAŁY 2010 ROK, RAZ W MIESIĄCU, BĘDZIE DYŻUROWAŁ PRZY URZĘDZIE MIASTA. Najbliższe terminy, w których można oddać krew to 6.01. i 3.02. Pracownicy RCKiK będą czekać na krwiodawców od godz. 10.00 do 16.00. (aa)

W sylwestrową noc KZK GOP uruchamia specjalne, nocne kursy „czternastki”

Komunikacja w Sylwestra i Nowy Rok

31 grudnia na trasach obsługiwanych przez KZK GOP będą obowiązywać rozkłady jazdy ważne w soboty, z tą różnicą, że po godzinie 20.00 kierowcy zjadą do zajezdni.

1 stycznia (Nowy Rok) autobusy i tramwaje będą jeździć jak w niedzielę i święta, ale w Mysłowicach nie będą kursować linie 44 i 162.

W nocy z 31 grudnia na 1 stycznia obowiązywać będą specjalne rozkłady jazdy dla wozów wykonujących kursy nocne.

Jaworznickie S, J i E 31 grudnia do godz. 18.00 będą kursować jak w dni robocze wolne od nauki szkolnej, później na trasę wyjadą tylko wybrane autobusy. W Nowy Rok do godz. 14.00 realizowane będą tylko wybrane kursy, a po tej godzinie wszystkie autobusy będą jeździć zgodnie z rozkładami jazdy na dni wolne.

Mysłowiczanie, którzy wybiorą się na zabawę sylwestrową pod katowickim Spodkiem będą mogli wrócić do domów nocnym tramwajem. „Czternastka” odjedzie z Katowic o godz. 1.00, 1.40 i 2.46. (aa)

Opłatek z posłem i senatorem



W biurze poselskim przy wigilijnym stole mieszkańcy Mysłowic spotkali się z posłem Grzegorzem Tobiszowskim i senatorem Bronisławem Korfantym. Ks. proboszcz parafii Piasek Piotr Płonka pobłogosławił opłatki, po życzeniach przyszedł czas na wspólne kolędowanie.

Dopełnieniem spotkania był pokaz slajdów przypominający o wielkich wydarzeniach jubileuszowych ostatnich czasów, między innymi 30-lecie pontyfikatu papieża Jana Pawła II i 90. rocznicy powstania śląskich. JACEK ŻROBEK

By nadchodzący 2010 rok przyniósł tylko szczęśliwe chwile, pełne wiary i pogody ducha. Niech każdy dzień Nowego Roku dodaje Państwu nowych sił i energii do tworzenia i realizowania najważniejszych i najsłynniejszych pomysłów i marzeń.

Paweł Dyl
Polskie Centrum Inwestycyjne S.A.

Pożyczaj bez ograniczeń...



www.skokwesola.pl



SKOK WESOŁA

Mysłowice, Aleja Spacerowa 2, tel. 32/ 223 81 45, ul. Okrzei 3, tel. 32/ 316 46 32, ul. Gen. J. Ziętka 59a, tel. 32/ 223 01 25, ul. Grunwaldzka 20, tel. 32/ 318 32 64, ul. Kopalniana 5, tel. 32/ 318 23 83, Imielin, ul. Imielińska 87, tel. 32/ 223 98 88

INFORMATOR

MYSŁOWICE

POLICJA

Komenda Miejska, ul. Starokościelna 2	tel. 997, 31 73 200, 31 73 266
Telefon zaufania	tel. 0 800 120 226
Kierownik Rewiru Dzielnicy	tel. 317 32 65

STRAŻ POŻARNA

Państwowa Straż Pożarna, ul. Strażacka 7	tel. 998, 222 20 91, 316 00 30
Miejskie Centrum Ratownicze, ul. Strażacka 7	tel. 112, 316 00 40
Ochotnicza Straż Pożarna Dzieńkowice, ul. Batalionów Chłopskich 45	tel. 225 93 27
Ochotnicza Straż Pożarna, ul. 27 Stycznia 11	tel. 222 26 54
Ochotnicza Straż Pożarna Kosztowy, ul. Kubicy 60	tel. 225 03 99

POGOTOWIA

Pogotowie ratunkowe, ul. Powstańców 9	tel. 999; 222 21 00
Pogotowie energetyczne, ul. Obrzeżna Północna 12	tel. 993, 222 28 55
Pogotowie gazowe, ul. Katowicka 71	tel. 992; 222 54 62, 256 97 09
Pogotowie wodno-kanalizacyjne, ul. Sulkowskiego 3a	tel. 222 36 24

URZĘDY

Urząd Miasta, ul. Powstańców 1	tel. 31 71 100, 222 60 51
Urząd Skarbowy, ul. Mickiewicza 4	tel. 317 23 00
Powiatowy Urząd Pracy, ul. Mikołowska 4a	tel. 0 32 223 27 21
Urząd Stanu Cywilnego, ul. Powstańców 1	tel. 31 71 wew.211
Urząd Poczty Mysłowice 1, ul. Powstańców 11	tel. 222 21 61, 222 20 63
Prokuratura Rejonowa, ul. Mikołowska 4a	tel. 222 27 89, 222 23 16
Sąd Rejonowy, ul. Krakowska 2	tel. 317 41 00

INFORMACYJNE

Informacja PKP	tel. 94 36
Informacja KZK GOP	tel. 0800 16 30 30, 251 78 62

ZDROWIE

SPZOZ, Szpital nr 1 im. św. Karola Boromeusza, ul. Mikołowska 1	tel. 222 20 95
SPZOZ, Szpital nr 2, ul. Bytomska 41	tel. 318 33 48

CENTRALE ZAKŁADÓW PRACY

Miejski Zarząd Gospodarki Komunalnej, ul. Partyzantów 21	tel. 222-58-59
Zakład Oczyszczania Miasta, ul. Stadionowa 11, ul. Mikołowska 7	tel. 222-60-43

BANKI

PKO S.A. O/Mysłowice, ul. Mikołowska 6	tel. 317 01 07
--	----------------

KASY

SKOK „Mysłowice”, ul. Świerczyny 3	tel. 222 22 21 wew. 5092, 316 1357
SKOK „Wesoła”, ul. Poczta 14 – tel. 225 37 38, ul. Generała Żiętka 74 – tel. 223 01 25,	
ul. Okrzei 3 – tel. 316 46 32, ul. Grunwaldzka 20 – tel. 318 32 64,	
ul. Kopalnia 5 – tel. 317 55 67	

INSTYTUCJE MIEJSKIE

Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Strumieńskiego 5	tel. 222 29 05
Wypożyczalnia Centralna, ul. Strumieńskiego 4	tel. 316 09 81
Miejskie Centrum Kultury, ul. Grunwaldzka 7	tel. 222 66 70
MOKIS – Mysłowicki Ośrodek Kultury i Sztuki, ul. Laryska 5	tel. 223 70 42
Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. ks. N.Bończyka 32z	tel. 222 20 58
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Świerczyny 1	tel. 222 28 12
w tym : Ośrodek Interwencji Kryzysowej, ul. Gwarków 24	tel. 222 24 21
Biurowisko Miejskiego Rzecznika Konsumentów, ul. Mikołowska 4a	tel. 222 16 78
Miejskie Centrum Zarządzania Kryzysowego, (czynny całą dobę)	tel. 222 26 82
Miejski Zarząd Ulic i Mostów, ul. Janowska 15	tel. 222 20 94, 222 64 09
Straż Miejska, Pl. Wolności 7	tel. 2222 164, 317 13 32, 317 11 52

SPOŁECZNE INSTYTUCJE

Zespół Opieki Hospicyjnej przy Społecznym Towarzystwie Hospicjum Cordis	
ul. Cegielniana 7b	tel. 222 35 13
Polski Czerwony Krzyż Zarząd Rejonowy, ul. Strumieńskiego 4a	tel. 222 28 73
Stowarzyszenie Pomocy Niepełnosprawnym „Skarbek”	
ul. Strumieńskiego 4a	tel. 222 66 70 w.46
Polski Związek Niewidomych K/Mysłowice, ul. Katowicka 2	tel. 222 31 52

DYŻURY SZPITALI

Informacje o pełnionych w szpitalu dyżurach udziela Izba Przyjęć	tel. 318 32 92
--	----------------

INNE

Telefon zaufania dla osób z problemami alkoholowymi	
ul. Powstańców 15	od 17.00 – 20.00 tel. 225-50-12
Zakład Rehabilitacyjny-Opiekunicy dla Dzieci i Młodzieży,	
ul. Laryska 7	tel. 318 23 48
Świetlica Profilaktyczno-Wychowawcza, ul. Gwarków 24	tel. 225 04 78
Dom Pomocy Społecznej, ul. M. Reja 54	tel. 22 22 101
Dom Dziecka, ul. Żeromskiego 2	tel. 222 23 47

IMIELIN

URZĘDY

Urząd Miasta Imielin, ul. Imielińska 81,	tel. 225 55 05, 225 55 06, 225 60 94, fax 225 55 07
Urząd Poczty Imielin, ul. Imielińska 83,	tel. 225 60 51, 225 60 50, fax 225 64 00

INSTYTUCJE MIEJSKIE

Dom Kultury „Sokolnia”, ul. Imielińska 29,	tel. 225 60 92
--	----------------

CHEŁM ŚLĄSKI

STRAŻ POŻARNA

Ochotnicza Straż Pożarna, ul. Stacyjna 25a	tel. 225 80 01
--	----------------

URZĘDY

Urząd Gminy Chelm Śląski, ul. Konarskiego 2,	tel. 225 75 03, 225 75 40, fax 225 75 03
Urząd Poczty Chelm Śląski, ul. Śląska 68,	tel. 225 80 18

INSTYTUCJE MIEJSKIE

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Techników 25,	tel. 225 76 95
Gminna Biblioteka Publiczna, ul. Śląska 44,	tel. 225 78 05
Ośrodek Edukacji Środowiskowej, ul. Chelmska 193,	tel. 225 82 64

INSTYTUCJE WSPÓLNE

POLICJA

Posterunek Policji, Imielin, ul. Dobra 2,	tel. 225 61 16
---	----------------

URZĘDY

Powiatowy Urząd Pracy, Łędziny, ul. Łędzińska 8,	tel. 216 79 71
Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, Łędziny, ul. Łędzińska 24,	tel. 216 78 19

Z notatnika policmajstra



22 grudnia

Kierowca VW Polo spowodował na ul. Brzozowej kolizję z zaparkowanym Peugeotem i odjechał. Na ul. 3 Maja 24-latek stracił panowanie nad kierownicą i wjechał w ogrodzenie posesji. Miał we krwi ponad 1,5 prom. alkoholu.

Ul. Sosnowiecka. Z szaszetki mieszkańca Mysłowic skradziono portfel z dokumentami. Właściciel oszacował straty na 500 zł.

W zaparkowanej na ul. Ngił Toyocie nieznaną sprawcą wybił szybę i ukradł ze środka torebkę, a wraz z nią 300 zł, telefon komórkowy, dokumenty i karty płatnicze.

Zgłoszono, że 26-letni mężczyzna z pomieszczenie gospodarczego przy ul. Laryskiej ukradł aparat spawalniczy

i butle acetylenowe o łącznej wartości 4 tys. zł.

53-latek wszedł przez okno do mieszkania na Wielkiej Skotnicy i ukradł mięso i artykuły spożywcze warte 500 zł.

Z pomieszczenia na ul. Gwarków nieznaną sprawcę ukradł warty 1,5 tys. zł sprzęt wędkarski.

Ciężarów Renault na przystanku przy ul. Laryskiej najechał na tył autobusu. Dwie pasażerki autobusu odwieziono do szpitala.

Nieznany sprawca wybił szybę w zaparkowanym na ul. Zapolskiej Peugeotzie i ukradł z auta torbę z dokumentami, telefonem komórkowym i 100 zł gotówki.

23 grudnia

Policjanci interweniowali podczas kłótni małżeńskiej w mieszkaniu na ul. Brzecz-

kowickiej. Małżonkowie nie potrafili się dogadać, kto ma posprzątać mieszkanie.

W sklepie Tesco z plecaka skradziono portfel z 30 zł, dowód osobisty i trzy srebrne obrączki. Właścicielka wyceniła straty na 120 zł.

Na przejściu dla pieszych przy ul. Mikołowskiej kierowca Fiata potrącił 46-letnią mieszkankę Imielina. Kobieta nic się nie stało, kierowca został ukarany 500-złotowym mandatem.

Z posesji przy ul. Morgowskiej nieznaną sprawcę ukradł zagęszczarko – ubijarkę o wartości 5 tys. zł.

24 grudnia

W sklepie na ul. Moniuszki ujęto sprawcę kradzieży baterii za 7 zł. Złodziej musi zapłacić za karę 20 zł mandatu.

Ze sklepu przy ul. Katowickiej dwie osoby próbowały ukraść

kosmetyki o wartości 230 zł. Zostały ukarane 100-złotowymi mandatami.

Nieznany sprawca wgniół dach w zaparkowanym na ul. Katowickiej Alfa Romeo, czym naraził właściciela auta na 400 zł strat.

Pijana kobieta wszczęła awanturę w sklepie przy ul. Słupeckiej. Policjanci odwieźli ją do izby wytrzeźwień.

25 grudnia

Pięciu nietrzeźwych mężczyzn próbowało wejść do schroniska dla bezdomnych mężczyzn na ul. Strazackiej.

Nieznany sprawca włamał się do pawilonu handlowego przy ul. Towarowej. Złodziej ukradł szklane lufki.

Na ul. Hłonda zatrzymano nietrzeźwego kierowcę Renault. 23-latek wydymuchał 1,7 prom. alkoholu.

26 grudnia

Nieznany sprawca zniszczył szybę w kiosku na przystanku autobusowym przy ul. Katowickiej. Straty – 200 zł.

Na ul. Moniuszki policjanci zatrzymali 24-letniego mieszkańca Mysłowic, który znieważał słownie funkcjonariuszy.

Kierująca Mazdą mieszkanka Katowic zgłosiła, że jedzie za Fordem z myśłowicką rejestracją, który doprowadził do kolizji z jej samochodem. Samochód włókł za sobą zderzak z auta uszkodzonej. Kierowca uciekał przez Szopienice i Sosnowiec, po drodze zatrzymał się tylko, żeby pozbyć się zderzaka. W Katowicach wysiadł z auta i oddalił się.

27 grudnia

Z piwnicy na ul. Skośnej nieznaną sprawcę ukradli piętnaście 25-kilogramowych worków z węglem.

Jedzie straż

23 grudnia

W budynku na ul. Strazackiej straż zabezpieczała elewację, z której spadły tynki. Strażacy interweniowali też na ul. Kaczej – na klatce schodowej jednego z bloków ktoś podpalił śmieci. Na ul. Stalmacha straż gasiła pożar pojemnika na śmieci.

24 grudnia

Straż wezwano do zalanego mieszkania na ul. A. Krzywoń.

Z powodu zadymienia w mieszkaniach straż wyjeżdżała też na ul. Armii Krajowej i Dąbrowskiego. W obu przypadkach dym pochodził z nieszczelnych przewodów kominowych. Z zepsutej windy na ul. Korfańskiego strażacy uwalniali pasażerów.

25 grudnia

Tego dnia strażacy wypompowywali wodę z zalanej jezdni na ul. Miarki.

26 grudnia

Na ul. 3 Maja straż zmywała z jezdni plamę oleju samochodowego. O pomoc poprosili również lokatorzy ul. Oświęcimskiej, którym w mieszkaniu pękła rura wodociągowa.

27 grudnia

Tego dnia strażacy ponownie pompowali wodę z ul. Miarki. Na A4 gasili pożar samochodu.

BLIŻEJ PRAWA

TERMIN

Bardzo proszę przybliżyć mi pojęcie upływu terminu, np. do składania pism procesowych, ewentualnie w przypadku przedawnienia. Kiedy właściwie upływa termin, czy liczą się jedynie dni robocze, jak traktować soboty i w jakich sytuacjach można przywrócić utracony termin?

Kwestia przedawnienia była tematem ostatniego artykułu. Nie sposób w tym zakresie wyczerpać tematu, dlatego w tym zakresie należałoby się indywidualnie poradzić. Jeżeli chodzi o terminy np. składania pism w postępowaniu procesowym lub nieprocesowym, jak również np. terminy w kwestiach skarbowych, to zasada jest jedna: liczą się zarówno dni robocze, jak i wolne od pracy. Jedynie w sytuacji, gdy upływ terminu przypada na dzień wolny, wówczas upłyne on wraz z końcem kolejnego dnia roboczego. Dlatego

de facto termin może się wydłużyć. Dla przykładu: termin zapłaty podatku VAT za miesiąc grudeń upływa nie 25 grudnia, lecz 27 grudnia, ponieważ mamy święta. Lecz w tym roku będzie to dzień 28, a w zeszłym roku upływ terminu przypadał na 29 grudnia, ponieważ bezpośrednio po świętach następowały sobota oraz niedziela. Soboty liczymy jak dni wolne, ponieważ urzędy takie jak sąd, fiskus, ZUS czy Urząd Miejski – nie pracują. Dlatego w postępowaniu zarówno cywilnym, karnym, jak i administracyjnym terminy liczymy z uwzględnieniem wszystkich dni, za wyjątkiem sytuacji, gdy ostatni dzień przypada w dniu wolnym od pracy. Upływ terminu liczy się od momentu doręczenia pisma, wezwania, orzeczenia, decyzji, etc. Doręczenie może nastąpić albo poprzez osobiste zgłoszenie się po pismo i potwierdzenie jego odbioru, albo za pośrednictwem Poczty Polskiej.

Jeżeli przesyłka była awizowana, początek terminu biegnie od momentu jej podjęcia. Jeżeli zatem pismo doręczono we wtorek, to termin 7 dni również upłyne we wtorek, podobnie jak termin 14 dni. Chodzi o moment możliwości zapoznania się z treścią pisma, oświadczenia, etc. Natomiast jeżeli chodzi o przywrócenie terminu, to muszą nastąpić okoliczności szczególne, a ich dowiedzenie spoczywa na tym, który składa wniosek o przywrócenie. Terminy tzw. zawite de facto nie podlegają przywróceniu. Natomiast w pewnych sytuacjach termin zwykły można przywrócić po uwzględnieniu tego, że strona obiektywnie nie była w stanie spełnić wezwania w określonym czasie. Oczywiście przypadek niewłaściwego doręczenia wezwania jest argumentem istotnym.

Marek Niechwiej udziela bezpłatnych porad prawnych w redakcji gazety „Co tydzień” przy ul. Wojska Polskiego 3. Z konsultacji może skorzystać każdy, kto umówi się telefonicznie dzwoniąc pod numer telefonu 032 223 95 60, 0 668 037 079. Prawnik przyjmuje mieszkańców w każdą środę od godz. 18.00.

mgr MAREK NIECHWIEJ KANCELARIA PRAWNA W JAWORZNIE przy ul. MIKOŁAJA REJA 47, 43-600 JAWORZNO (Stara-Huta) tel. kom. 0 661 914 296 e-mail: kancelarialegis@interia.eu czynna: poniedziałek, piątek w godz. 14.00 – 20.00, wtorek 9.00 – 11.00

Biuro reklamy i ogłoszeń przy ul. Wojska Polskiego 3, tel./fax 032 223 95 60, e-mail: reklama@ct.mysnet.pl	
Adres redakcji: „Co tydzień” Oddział Mysłowice, 41-400 Mysłowice, ul. Wojska Polskiego 3, Red. odpowiedzialny za wydanie: tel. 032 223 95 60 e-mail: redakcja@ct.mysnet.pl Wydawca: „Wydawnictwo GM” sp. z o.o. 43-600 Jaworzno, ul. Św. Barbary 7 Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania w nich skrótów, nadawania własnych tytułów, itp.	Redaguje zespół: Józef Matysik (red. naczelny), Mirosława Matysik, Grażyna Haska Współpracownicy: Monika Cetera, Ryszard Czerwinka, Piotr Grzegorek, Bernard Kopiec, Adrian Lenart, Krystian Prynda, Dariusz Falecki, Marek Karkowski Kierownik redakcji: Anna Starmach DTP: Kazimierz Gruszowski; Korekta: Krystyna Haberling Druk: Agora Poligrafia sp. z o.o., 43-100 Tychy, ul. Towarowa 4

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

W Brzęczkowicach w ramach europejskiego projektu uczniowie przygotowali wigilijny stół

Świąteczne zwyczaje w SP 13

18 grudnia w Szkole Podstawowej nr 13 z Oddziałami Integracyjnymi im. Henryka Sienkiewicza w Mysłowicach odbyły się otwarte zajęcia, mające na celu podsumowanie Ponadregionalnego Projektu Edukacyjnego współfinansowanego przez Europejski Fundusz Społeczny i budżet państwa pod tytułem „Pierwsze Uczniowskie Doświadczenia Droga do Wiedzy”.

W zajęciach brali udział zaproszeni goście z Urzędu Miasta i Wydziału Oświaty, a także rodzice i dziadkowie uczniów uczestniczących w projekcie. Uczniowie pracowali w „Dziecięcych Ośrodkach Zainteresowań”, wykorzystując pomoce dydaktyczne rozwijające kompetencje z zakresu integracji. Realizowali temat „Zwyczaje i obrzędy Bożego Narodzenia”.

Zadania każdej z grup umożliwiły uczniom wieloaspektowe wspieranie rozwoju umysłowego, emocjonalnego, społecznego, fizycznego i motorycznego. W ciekawy i nowatorski sposób dzieci zdrowe i niepełnosprawne pod kierunkiem nauczyciela mgr A. Król i mgr M. Kubaszewskiej wykonywały zadania dostosowane do możliwości



Jednym z zadań, jakie wykonywali uczniowie, było pieczenie pierniczków

psychofizycznych, doskonaląc mocne inteligencje i rozwijając oraz pogłębiając nowo odkryte.

Wynikiem pracy uczniów było: powstanie pięknie udekorowanego stołu wigilijnego wraz z potrawami, przystrojenie choinki, wykonanie kartki świątecznej z życzeniami, dziecięca inscenizacja pacynkowa, akompaniament do wiersza itp.

Na zakończenie zajęć klasa wdrażająca I etap projektu uroczystie przekazała pomoce i materiały z „Dziecięcych Ośrodków Zainteresowań”. Ponadto każdy młodszy kolega oraz zaproszeni goście zostali obdarowani piernikami wykonanymi przez dzieci. Warto również podkreślić, że nauka była dla dzieci radosną zabawą, a nie przykrym obowiązkiem. (IW)

W krainie baśni braci Grimm

W 150. rocznicę śmierci Wilhelma Karola Grimma w Filii bibliotecznej nr 9 w Kosztowach odbył się konkurs czytelnicy „W krainie baśni braci Grimm”. Wzięło w nim udział 13 dzieci. Zwycięzcami konkursu zostali: Zuzanna Drobiec (I miejsce), Natalia Nawrat (II miejsce) i Damian Wójcik (III miejsce). (IW)



Na zdjęciu od lewej: Damian Wójcik, Natalia Nawrat, Zuzanna Drobiec

Dochód z przygotowanej przez młodzież imprezy zostanie przekazany na rzecz chorych

Zagrali dla hospicjum

„Jak długo istnieje życie, tak długo będzie istnieć nadzieja” – pod takim hasłem odbył się w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Wesolej koncert adwentowy na rzecz Hospicjum Cordis. Koncert był adresowany do rodziców, uczniów i całej społeczności dzielnicy Wesola.

Na scenie zaprezentował się szkolny kabaret „Fcale nie śmieszni” i szkolny chór. Największą atrakcją był występ zespołu Iowa Super Soccer, którego liderem jest Michał Skrzydło, absolwent ZSP nr 2.



Na imprezie wystąpił m.in. szkolny kabaret „Fcale nie śmieszni”

Młodzież przygotowała również świąteczny kiermasz, z którego całkowity dochód zostanie przekazany na rzecz Hospicjum Cordis. (AKO)

Styczeń w Miejskim Centrum Kultury Najpiękniejsze szopki

W Galerii Dużej prezentowane są prace, przygotowane przez uczestników konkursu na najpiękniejszą szopkę bożonarodzeniową. Ogłoszenie wyników odbędzie się 16 stycznia o godz. 12.00.

Weekend w rytmie flamenco: 16 i 17 stycznia w MCK odbędą się warsztaty flamenco. Poprowadzi je Edyta Liptak – instruktorka tańca flamenco, a oprawę muzyczną zapewni Robert Bacia (gitara, cajon, palmas). Drugiego dnia warsztatów przewidziano pokaz tańca w wykonaniu E. Liptak i projekcję najnowszego filmu Pedro Almodovara. Koszt dwudniowych warsztatów to 50 zł, bilety wstępu na pokaz i seans filmowy kosztują 10 zł.

Kabaret Młodych Panów: 21 stycznia publiczność w MCK będzie rozbawiać Kabaret Młodych Panów. Grupa pochodzi z Rybnika, działa od 2004 roku. W ubiegłym roku otrzymał wyróżnienie i Nagrodę Przechodnią za najlepszy rekwizyt, a za 2007 rok tytuł „Człowieka Roku Rybnik.com.pl” w kategorii kultura. Bilety po 25 zł. PD

Krystian Prynda – Moje to i owo



Sekrety starych kalendarzy

Ludzie od zarania dziejów starali się uchwycić, choć brzmi to paradoksalnie, czas. Zauważyli, że każdego dnia coś się zmienia, a coś się powtarza. Obserwując wędrówkę słońca i wpatrzyli w nieodgadniętą przestrzeń nieba tworzyli zapiski zjawisk systematycznie i cyklicznie powtarzających się.

Pierwszym kalendarzem, jaki powstał był kalendarz Majów. Istniał on już 1500 lat p.n.e., choć niektórzy uczeni uważają, że ma znacznie więcej lat i był ponoć najdokładniejszym kalendarzem świata. Tę rachubę upływających dni przejęli Aztekowie, którzy opanowali te tereny.

Również starożytny Egipt miał swój system obliczania czasu. Kapłani tym zagadnieniem zaczęli się zajmować 3 tysiące lat temu, choć znaleziono zapiski dowodzące, iż kalendarze opracowywano 5 tys. lat p.n.e. To Egipcjanie wprowadzili podział doby na 24 godziny. Z kolei kalendarz babiloński, znany za panowania Hammurabiego, dał nam 7-dniowy tydzień.

Natomiast angielski uczony, Georg Hawkins, wyjaśnił zagadkę dziwnej megalitycznej budowli w Stonehenge, niedaleko Salisbury (południowa Anglia), zawierającej pewne dane astronomiczne. Okazało się, że w epokach kamiennej i brązu służyła ona – w obecnym pojęciu – nie tylko jako szpital, ale była obserwatorium astronomicznym, a także swoistym... kalendarzem.

Obecny kalendarz – także słoneczny, przyjęty i uchodzący za oficjalny w większości krajów świata, nazywany gregoriańskim, powstał w 1582 roku i jest zreformowanym kalendarzem juliańskim, zatwierdzonym przez papieża Grzegorza XIII specjalną bullą. Pierwszymi krajami, które od razu wprowadziły ten kalendarz były: Hiszpania, Portugalia, Polska i prawie całe Włochy. Z kolei Anglia przyjęła dopiero w 1752 roku. Natomiast ostatnim europejskim krajem, który wprowadził zmianę z kalendarza juliańskiego była Grecja, w 1923 roku.

Z czasem i w domach pojawiać się zaczęły kalendarze, które przybierały różne formy. Kalendarz bowiem (z łac. calendae) oznaczał też wydawnictwo. Najczęściej więc wydawano je w postaci książkowej; zawierały nie tylko wykaz dni (w tym świąt kościelnych), ale przynosiły szereg ciekawostek – rozmaitych informacji, nierzadko ilustrowanych rysunkami. Nierzadko były też upstrzone dowcipami, anegdotami. Wszystko zależało od pomysłowości i inwencji wydawcy.

W Polsce pierwsze takie kalendarze wydawano w Krakowie pod nazwą „prognostyków”. Najstarszy, jaki jest

znany, napisał w 1516 r. Karol Straube, syn Kacpra, wędrownego drukarza z Bawarii, który osiadł w grodzie pod Wawelem. Te swojego rodzaju czytadło obfitowały w „przepowiednie odmian powietrza, z różnego rodzaju planet wywiedzione”. Traktowano je zazwyczaj z przymrużeniem oka. Albo traktowano je na zasadzie: „na dwoje babka wróżyła”. Bardziej wiarygodne okazywały się już przysłowia ludowe, zwłaszcza dotyczące pór roku i zjawisk zachodzących w przyrodzie, w rodzaju: „Kiedy styczeń najostrejszy, tedy roczek najpłodniejszy”, „Luty stały – latem upały”, „Majowe błoto, więcej niż złoto”, „Gdy święty Jan łakę kosi, lada baba deszcz uprosi”, „Na święty Gustaw (2.08) kopy w polu ustaw”, „Gdy w Niebowzięcie Panny (15.08) ciepło dopisuje, to ciepły i pogodny koniec lata obiecuje”, „Święty Idzi nic już w polu nie widzi”. Te przysłowia, jak i przepowiednie, na które często się powoływano, pełniły wówczas rolę dzisiejszych długoterminowych prognoz meteorologicznych.

Wiek XVIII, bardzo rozpolitykowany i ceniący naukowe osiągnięcia, dawał temu wyraz w pojawiających się coraz liczniej publikacjach, także w kalendarzach. Zaczęły wychodzić kalendarze polityczne, w których układaniu celowali m.in. Jędrzej Śniadecki i biskup-literat Ignacy Krasicki. Zaczęły one być swoistymi kompendiami wiedzy, czymś na wzór obecných leksykonów czy encyklopedii. Dostarczały czytelnikowi w miarę wystarczającą garść wiedzy, coraz rzetelniej też informowały o ciekawych wydarzeniach w kraju i na świecie.

Stare kalendarze to również almanachy mądrości przekazywane z dziada pradziada, a zapisywane skrzętnie w tych rocznikach. Niektóre z nich wydawać się mogą być do dziś aktualne, jakkolwiek by na nie nie patrzeć. Bo czyż nie jest prawdą to, co podaje kalendarz na rok 1873, że „najszkodliwszą są uszy, bo u niektórych bywa jakoby nitka przeprowadzona od uszu do języka – taki człowiek, co usłyszy, to wypowie. Nazywamy ich plotkarzami, bo uszy powinny zachować, co słyszą, i z widocznym tylko pożytkiem wypuszczać”.

Współczesnych czytelników te informacje wprowadzają jedynie w rozbowienie. Lecz gdy się zważy, w jakim czasie one powstawały i jaką ówczesnym ludziom przynosiły pomoc, gdyż traktowano je jako poradniki, to trzeba docenić ich wartość społeczną. I traktować nie tylko jako starość o pozostawionych wyblakłych kartkach, czy zabytek piśmiennictwa, ale także zauważyć w nich treści oświatowe, a i bywa, że ponadczasowe. Toteż do starych kalendarzy – pełnych ciekawostek – zawsze warto powracać.

KRYSZTOF PRYNDY

Z teki Tomenki



INFORMATOR ZDROWIA I URODY


mini-klinika
**STUDIO
KOSMETOLOGICZNE**

„Uroda to wechsel honorowany na całym świecie za okazaniem”

Giovanni Giacomo Casanova.

Zainwestuj w siebie mądrze!
Przyjdź do nas i dowiedz się, jak zwiększyć swój kapitał urody:

➤ MIKRODERMABRAZJA DIAMENTOWA

Jeśli chcesz zachwycać idealną skórą. Gładką, promienną i wygładzoną. Zastosuj nowoczesny zabieg mechanicznego złuszczenia warstwy rogowej naskórka przez urządzenie wyposażone w głowice pokryte kryształkami diamentu. Luksusowa terapia dla wszystkich. W każdym wieku. Dla poprawy kondycji skóry. Aby skutecznie walczyć z rozszerzonymi porami, zaskórnikami, przebarwieniami, trądzikiem, rozstępami czy cellulitem.

➤ PEELING KAWITACYJNY

Aby mieć nadzwyczajnie odmłodzoną, odświeżoną i zregenerowaną skórę. Oczyszczymy Twoją cerę za pomocą fal ultradźwiękowych. Jeśli masz bardzo wrażliwą, delikatną oraz cienką skórę skłoną do podrażnień. Jeśli masz dość przetłuszczającej się i trądzikowej cery – ten zabieg jest dla Ciebie!

➤ EKSFOLIACJA KWASEM MIGDAŁOWYM

Jeśli Twoim celem jest osiągnięcie efektu młodo wyglądającej skóry z wygładzonymi zmarszczkami, rozjaśnionymi przebarwieniami, bez krost i zaskórników. Wybierz doskonały peeling kwasem migdałowym. Zaufaj sile gorzkich migdałów w skutecznym starciu

przeciw fotostarzeniu, nieregularnym przebarwieniom, zmianom trądzikowym.

➤ MEZOTERAPIA IGŁOWA I BEZIGŁOWA

Dla pozyskania młodej i jędrnej skóry! Doskonały efekt liftingu, redukcji cellulitu, tkanki tłuszczowej i rozstępów. Zapobieganie wypadaniu włosów, leczenie łysienia. Zapraszamy na innowacyjny zabieg odmładzania skóry za pomocą fal elektromagnetycznych w postaci impulsów (mezoterapia bezigłowa) oraz na niechirurgiczną, naturalną metodę regeneracji i poprawy wyglądu skóry poprzez bezpośrednie wstrzykiwanie w miejsca zmienione chorobowo odpowiednich substancji leczniczych (mezoterapia igłowa). Szczupłe, jędrne i młode ciało w zasięgu ręki!

➤ BOTOX

Sposób na wygładzenie zmarszczek! Stosowany w medycynie i dermatologii estetycznej. Jeśli chcesz pozbyć się zmarszczek mimicznych: między brwiami, poprzecznych czoła, wokół oczu (kurze łapki), powieki dolnej, wokół ust, na brodzie czy nawet szyi – jest to zabieg dla Ciebie!

➤ POWIĘKSZANIE UST

A także: manicure, pedicure, henna, depilacja woskiem itp.

**Pamiętaj! Sam krem nie wystarczy.
Wspieraj urodę dawką efektywnych zabiegów!**

Zapraszamy do nowoczesnego Studia Kosmetologicznego! Zadzwonić po poradę, umów się!!! Telefon 32-318-12-94
Mysłowice – Brzęczkowice ul. Gen. J. Ziętka 74c, www.mini-klinika.com.pl

02/12/09

NZOZ ProMed

**W ramach kontraktu z NFZ oferujemy
porady w zakresie:**

- poradni chorób metabolicznych (leczenie otyłości i zaburzeń gospodarki lipidowej)
- poradni gastrologicznej

Pracownia endoskopowa

**W ramach wizyt prywatnych
(krótkie terminy) oferujemy:**

- badania kierowców
- badania panendoskopii
- badania kolonoskopii
- porady reumatologa
- poradnia zdrowia psychicznego
- poradnia medycyny pracy



Mysłowice
ul. Powstańców 2

Przychodnia czynna:
od poniedziałku do piątku od 8.00 do 18.00
rejestracja telefoniczna (032) 710 43 81

04/12/09

NZOZ ORTO-MEDIC

Mysłowice ul. Świerczyny 1
zaprasza do poradni:
chirurgii ogólnej i proktologicznej, ch. urazowej, ch. dla dzieci, leczenia bólu, cukrzycowej, chorób piersi, medycyny sportowej, wad postawy, preluksacyjnej, rehabilitacyjnej
rejestracja tel. 032 318 24 56
w godz. od 9.00 do 14.00

NZOZ ORTO-MEDIC

Mysłowice, ul. Świerczyny 1
zaprasza do poradni:
neurologicznej dla dzieci i rehabilitacyjnej dla dzieci
rejestracja tel. 032 318 24 56
Porady bezpłatne wykonywane w ramach umowy z NFZ

05/12/09

SALON FRYZJERSKI HENRYK ZAPRASZA

**Polecamy usługi:
Strzyżenie i czesanie
wg aktualnej linii mody,
wszelkie rodzaje trwałe,
wszystkie specyfiki firm
zachodnich, pasemka,
farbowanie,
balleyage.**

Tel. 032 316 48 66 – Mysłowice, ul. Katowicka 7



01/12/09

FIZJOTERAPEUTA

Dariusz Skątecki
Rehabilitacja dorosłych

Kinezyterapia:

- porażenia
- udary
- niedowłady
- stany po urazach i kontuzjach
- skoliozy i wady postawy



Masaż:

- klasyczny
- relaksacyjny
- kosmetyczny (cellulit, odchudzający)



USŁUGI ŚWIADCZONE W DOMU KLIENTA
Mysłowice Krasowy, Telefon 0 602 596 838

16/12/09

NZOZ „VITA-MED”

**Poradnia Podstawowej Opieki Zdrowotnej:
EKG (pełny zakres), pełny zakres badań krwi i moczu
Poradnie specjalistyczne:**

- kardiologiczna
- ginekologiczna
- chirurgii ogólnej
- ortopedii
- neurologii
- alergologii

**Gabinet stomatologiczny
Apteka**

41-409 Mysłowice
ul. Orła Białego 29
tel. rejestracja 032 225 16 57
tel. apteka 032 223 29 63

Poradnia czynna od 8.00 do 18.00

**Niepubliczny Zakład
Opieki Zdrowotnej**

03/12/09

Śląskie Centrum Rehabilitacji i Terapii Manualnej NZOZ „REVITA”

w Mysłowicach-Brzęczkowicach ul. Kawy 6 Tel. (032) 725 13 94, 317 76 90

Zapraszamy do korzystania z naszych usług rehabilitacyjnych
od poniedziałku do piątku od 9.00 do 17.00

W naszym Centrum mogą Państwo skorzystać z porad znanych i doświadczonych lekarzy:

- ➔ Specjalista rehabilitacji medycznej lek. med. Witold Obrzut
- ➔ Specjalista neurolog dr. n. med. Maciej Makuch
- ➔ Specjalista anestezjolog (leczenie bólu) dr. n. med. Ewa Wach
- ➔ Chirurg-ortopeda-traumatolog – lek. med. Andrzej Kępny – leczenie wad postawy i skoliozy u dzieci i młodzieży, badanie ortopedyczne i USG niemowlęcych stawów biodrowych
- ➔ Specjalista neurochirurg dr. n. med. Maciej Wojtacha, dietetyk – mgr Katarzyna Purak
- ➔ Logopeda – mgr S. Skrzypczak, kardiolog – dr n. med. Jolanta Krauze

A także fizjoterapeutów doskonale wykształconych, posiadających certyfikaty uprawniające do diagnostyki i leczenia manualnego. Niesiemy pomoc w cierpieniu i poprawę jakości życia naszych Pacjentów. Nasze gabinety są doskonale i nowocześnie wyposażone, posiadamy nowoczesną bazę fizykoterapeutyczną umożliwiającą wykonanie szerokiego wachlarza zabiegów.



06/12/09

Dzieci urodzone w Szpitalu nr 1 im. św. Karola Boromeusza w Mysłowicach



Zofia Gnyk – córka Agnieszki i Michała
Urodzona 27 grudnia 2009 roku
Waga – 2.550 g, wzrost – 50 cm



Alicja Musik – córka Magdaleny i Piotra
Urodzona 25 grudnia 2009 roku
Waga – 3.275 g, wzrost – 56 cm



Igor Pluta – syn Sonii i Arkadiusza
Urodzony 26 grudnia 2009 roku
Waga – 3.250 g, wzrost – 51 cm



Jakub Malinowski – syn Agnieszki i Wojciecha
Urodzony 27 grudnia 2009 roku
Waga – 3.600 g, wzrost – 58 cm



Katarzyna Rykowska – córka Agnieszki i Łukasza
Urodzona 25 grudnia 2009 roku
Waga – 2.900 g, wzrost – 54 cm



Ksawery Jerzy Pasiut – syn Katarzyny i Andrzeja
Urodzony 27 grudnia 2009 roku
Waga – 3.400 g, wzrost – 54 cm

Już po raz dziesiąty w Kosztowach w dniu św. Szczepana Męczennika dzieci i młodzież kolędowali na rzecz swoich potrzebujących rówieśników

Dzieci z Kosztów – dzieciom z Pakistanu

Mali kolędnicy misyjni, którzy w tym roku, w drugie święto Bożego Narodzenia, wyruszyli z jasełkami po Kosztowach, zbierali datki na swoich rówieśników z Pakistanu.

Kolędowanie w tej dzielnicy odbyło się już po raz dziesiąty, zapoczątkowała je katecheta dr Maria Włosek. Co roku dzieci wyruszają po mszy, zawsze w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia, w święto św. Szczepana Męczennika, odwiedzając kosztowskie rodziny.

Zawsze kolędując pod opieką dorosłych, ubrani są co roku w przepiękne stroje z różnych krajów świata, uszyte przez rodziców, nie brakuje jednak i naszych bożona-

rodzeniowych akcentów – zawsze są i pastuszkowie, i trzej królowie. Podczas czterogodzinnej wędrowki po dzielnicy mali kolędnicy są mile witani i chętnie przyjmowani przez mieszkańców Kosztów, którzy nie szczędzą im datków i słodczy. Zebrane dary pieniężne tworzą każdego roku pokaźną kwotę i są przekazywane na Papieskie Dzieło Misyjne do Warszawy, skąd trafiają do potrzebujących.

Przed wyruszeniem w trasę misyjną, dzieci uczestniczyły w mszy odprawionej przez proboszcza ks. Andrzeja Słabkowskiego, który pobłogosławił małych kolędników na drogę.

(AKO)



Przed wyruszeniem z kolędą dzieci przyjęły błogosławieństwo od proboszcza kosztowskiej parafii

Bywało, że gdy gospodarze zasnęli lub poszli na zabawę, zaciągaliśmy na dach cały wóz drabiniasty

Sylwestrowe figle

Wspomnienia o dawnych zabawach sylwestrowych w Imielinie i Mysłowicach spisał Bernard Kopiec.

Opowiadał mi pan A.B., kiedyś mieszkawiec Imielina, obecnie Mysłowic, jak w dawnych latach witano Nowy Rok. W latach międzywojennych zabawy sylwestrowe odbywały się w Imielinie w lokalu pani Karoliny Szewczykowej. Bawiło się tam około sto par. Inne, mniejsze zabawy, były w salach restauracji Stolorza na obecnej ulicy Imielinskiej i u Żorawika na obecnej ulicy Dunikowskiego. Zwykle był wodzirej i loteria fantowa. Często można było wygrać żywe stworzenie. Najczęściej była to geś lub królik. Zwykle bufet był obficie zaopatrzony. Płaciło się za wstęp, a za to, co brało się w bufecie, trzeba było płacić osobno.

Na każdej zabawie niektórzy bili się ze sobą, ale kulturalnie, policji nigdy nie wzywano

Na ogół organizatorzy godzili zwąśnione strony. Orkiestra kończyła grać około godz. 3.00, potem grała za dodatkową opłatą. Sala taneczna była bardzo ustrojona, m. in. wstążkami z kolorowej bibuły. Tańczono jak pod baldachimem. Do północy tańczono i obсыpywano się konfetti, rzucano także serpentyny.

Na zabawę wszyscy ubierali się bardzo starannie. Dziewczęta sprząły sobie nowe modne suknie; młodzieńcy mieli ciemne ubrania. Dziewczęta tołowały (układały) sobie żelazkiem włosy; koło każdego ucha robiły sobie cieniutkie skręcone „pusiki”.

Zaraz po wojnie zabaw ogólnych w Imielinie nie było. Często jednak młodzież jechała do Kosztów, Brzezinki lub na Larysz, gdzie w lokalu Badury były zabawy na 300 par. Najwięcej osób bawiło się jednak na prywatkach, zwykle

na 10 osób. Dziewczyny przygotowywały jedzenie (był to najczęściej bigos lub gulasz), chłopcy załatwiali napoje, często wysokokowe. Najmilej utkwiła mi w pamięci taka zabawa u Franka Krosnego na Pasieczkach.

Przed zabawą sylwestrową chodziliśmy po wsi i strzelaliśmy z puszek z karbidem.

Wyganiano w ten sposób wszystkie stare zło, więc musiał być hałas. Urządzaliśmy rozmaite figle i żarty. Bywało bowiem, że gdy gospodarze zasnęli lub poszli na zabawę, zaciągaliśmy na dach cały wóz drabiniasty, zabieraliśmy furtki prowadzące na podwórze, a u osób których nie lubiliśmy, to okna zamalowyaliśmy wapnem. Rano wszyscy zastanawiali się, jak gospodarz wjechał na dach.

Często smarowaliśmy kłamki domów gutaliniem (pastą do butów). Przewracaliśmy także „haśle” (domki z serduszkami) stojące na podwórzu. Raz gdy przewróciliśmy taki domek nie zauważyliśmy, że w środku ktoś siedział. Rozbawieni chłopcy dokazywali szczególnie tam, gdzie były panny na wydaniu. Mówiono, że w tym dniu nie ma kary za wyrządzone psoty.

Był też zwyczaj, że w sylwestra w oknach stawiano 12 cebul wydrążonych i solą napelnionych.

Mają one wyobrażać 12 miesięcy w roku, w której przez noc sól obróci się w wodę, to będzie dużo deszczu w danym miesiącu. Przestrzegano pewnych zakazów i przykazań – w sylwestra mężczyzna obowiązkowo musi zalać „chroboka” (tj. nieszczęścia i zmartwienia) za ubiegły rok. Nie wolno zostawiać prania na strychu, gdyż ktoś umrze w domu. Należy dobrze pozamiatać cały dom, zapewni to porządek w całym roku i wymiecie choroby z zagrody. Jak dom wygląda w sylwestra, tak będzie wyglądać w całym roku.

Spotkanie z arcybiskupem Nyczem



W murach Archikatedry Warszawskiej odbyło się spotkanie opłatkowe z arcybiskupem Kazimierzem Nyczem, metropolitą warszawskim. Uczestnikami był Warszawski Chór Archikatedralny oraz Archikonfraternia Literacka (w tym również przedstawiciele myśłowickiej AKL). Po krótkim kolędowaniu arcybiskup pobłogosławił opłatki i podzielił się nimi z uczestnikami spotkania. Później wszyscy zasiedli do wigilijnego stołu, aby wspominać kończący się rok

JACEK ŻRÓBEK, AKL

„Pójdźmy wszyscy do stajenki...”



Urządzanie szopek to jedna z nieodłącznych tradycji Bożego Narodzenia. Żłóbek z Dzieciątkiem Jezus stanął również w kościele Matki Boskiej Szkaplerznej w Imielinie. Parafianie będą mogli cieszyć się widokiem stajenki jeszcze przez najbliższy miesiąc. (ss)

Bardzo Cicha Noc



Zespół „Faradajs”

Już kolejny raz zespół „Faradajs”, działający przy parafii Matki Boskiej Szkaplerznej w Imielinie przygotował świąteczny koncert bożonarodzeniowy.

W tym roku słowno-muzyczną inscenizację pod tytułem „Bardzo Cicha Noc”, nawiązującą do narodzin Jezusa w Betlejem, pod kierunkiem Katarzyny Madery wystawiono w poświęconą niedzielę. Po koncercie, jak co roku, zbierano dary pod choinkę, które zostaną przekazane dla dzieci z Domu Dziecka im. św. Ojca Pio w Mysłowicach. (AKO)

Wystartowali w powiatowym i ogólnopolskim konkursie i ...

Odnieśli sukces

Uczniowie Gimnazjum im. Powstańców Śląskich w Imielinie uzyskali wysokie lokaty w konkursach historycznych. W Powiatowym Konkursie Historyczno – Plastycznym „U źródła cywilizacji europejskiej”, drużyna w składzie: Faustyna Noras i Natalia Bialucha wywalczyła I miejsce.

W konkursie, który organizowany był przez Gimnazjum nr 2 w Bieruniu, uczestniczyły wszystkie szkoły z naszego powiatu. Cała zabawa składała się z dwóch części: należało odpowiedzieć na pytania związane z kulturą i historią tamtych czasów oraz przygotować

pracę plastyczną związaną z osiągnięciami sztuki starożytnej. Zwycięzcznie w nagrodę otrzymały wartościowe książki o tematyce historycznej oraz pamiątkowe dyplomy.

W innym ogólnopolskim konkursie historycznym MULTITEST, organizowanym przez Centrum Edukacji Szkolnej w Warszawie, uczniowie z Imielina także uzyskali bardzo wysokie wyniki. Patrycja Jochemczyk zajęła 10 miejsce w kraju i zdobyła tytuł laureata. 11 miejsce wywalczył Łukasz Prus i otrzymał dyplom – wyróżnienie. Z kolei w Ogólnopolskim Konkursie Wiedzy o II Wojnie Światowej 16 miejsce zajęła Martyna Szymura, 17 – Kamil Soja, 19 – Łukasz Prus. W konkursach tych brała udział rekordowa liczba uczestników, z samego województwa śląskiego zgłosiło się kilka tysięcy osób. Uczniów przygotowywał nauczyciel historii – Mariusz Gąsiorczyk. (IW)

Przetargi na sprzątanie rozstrzygnięte

Przedsiębiorstwo Usług Handlu i Rekultywacji „Wodnik” z Mysłowic będzie dbało o czystość na terenie Imielina w 2010 roku. Mysłowicka firma była jedną z czterech, które przystąpiły do przetargu na to zadanie.

Oferta „Wodnika” była tańsza od złożonej przez „Lech – Max” z Łędzin i Miejską Spółkę Komunalną z Imielina. Za koszenie poboczy i dbanie o czystość gminnych ulic, chodników i parkingów miasto zapłaci „Wodnikowi” 148,161 tys. zł brutto. Zakres obowiązków obejmuje również opróżnianie ulicznych koszy na śmieci, które stoją na gminnych terenach.

Odbiorem odpadów komunalnych z gminnych nieruchomości i likwidacją dzikich wysypisk śmieci w przyszłym roku będzie się zajmować Zakład Oczyszczania Miasta z Mysłowic. Za wywóz śmieci ZOMM zaproponował cenę 32,474 tys. zł brutto, a za likwidację wysypisk 64,209 tys. zł. (AS)

Grudniowa sesja Rady Miasta

Ostatnia w tym roku

Wczoraj radni Imielina spotkali się na ostatniej w tym roku sesji Rady Miasta. Najważniejszym punktem obrad było przyjęcie budżetu miasta na 2010 rok.

Projekt przyszłorocznego budżetu zakłada, że dochody miasta wyniosą 28,4 mln zł, a wydatki 31,7 mln. Ponad 3-milionowy deficyt ma zostać pokryty z dwóch źródeł – pożyczki w Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska (1,5 mln) i wolnych środków, wynikających z rozliczeń kredytów i pożyczek z ubiegłych lat (1,8 mln).

Kolejny projekt uchwały poddany wczoraj pod głosowanie radców dotyczył podwyższenia o 5,5 mln zł kapitału zakładowego Miejskiej Spółki Komunalnej, poprzez przejęcie majątku Rejonowego Przed-

siębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji (ma to związek z podziałem przedsiębiorstwa i przejęciem przez miasto sieci wodociągowej). W porządku obrad znalazł się też projekt uchwały w sprawie zmiany nazwy i siedziby przedszkola w związku z oddaniem do użytku nowego budynku przy ul. Sapety, a także projekt w sprawie wniosku o zmianę granic administracyjnych pomiędzy Imielinem i Chelmem Śląskim (więcej na ten temat na str. 13).

Sesja RM zakończyła się po zamknięciu tego numeru „Ct”, dlatego o wynikach głosowania poinformujemy w następnym wydaniu. W przyszłym numerze podamy również więcej szczegółów na temat budżetu Imielina na 2010 rok. (AS)

Harcerze czuwali przy ogniu z Betlejem



Każdy mógł zabrać światełko do domu

Jak co roku imielińscy harcerze rozdawali chętnym betlejemskie światełko pokoju. W Wigilię każdy mógł podejść do kaplicy przy kościele i zabrać światełko do domu. Harcerze czuwali przy światełku 24 grudnia od

rana do południa nie tylko w Imielinie, ale również w kościele w Chelmie Śląskim. Bardzo wielu parafian skorzystało z tej możliwości, by na wigilijnym stole w domach zapłonęło światełko z Betlejem. (AKO)

Referat Gospodarki Przestrzennej i Geodezji ma nowego kierownika

Kobieta przejęła stery w geodezji

Magdalena Kryczek zastąpi Grzegorza Freitaga na stanowisku kierownika Referatu Gospodarki Przestrzennej i Geodezji Urzędu Miasta Imielin.

Aplikacje na to stanowisko złożyły dwie kandydatki, z czego tylko jedna spełniła wymagania formalne, postawione przez burmistrza miasta. „Przeprowadzona rozmowa kwalifikacyjna wykazała, iż posiada przygotowanie merytoryczne, motywację do pracy i cechy osobowościowe od-

powiednie do prawidłowego wykonywania obowiązków na proponowanym stanowisku kierowniczym (...)” – czytamy w uzasadnieniu wyboru.

Magdalena Kryczek mieszka w Tychach, ma 50 lat, do 2007 roku była naczelnikiem wydziału architektury Urzędu Miasta w Tychach. Dotychczasowy kierownik referatu Grzegorz Freitag pracował na tym stanowisku od jesieni 2008 roku. Z urzędu odszedł, ponieważ dostał korzystniejszą ofertę pracy. (AS)

*Mizerna, cicha stajenka licha
Pełna niebieskiej chwały:
Oto leżący, przed nami śpiący
W promieniach Jezus mały*

Mysłowickie stajenki

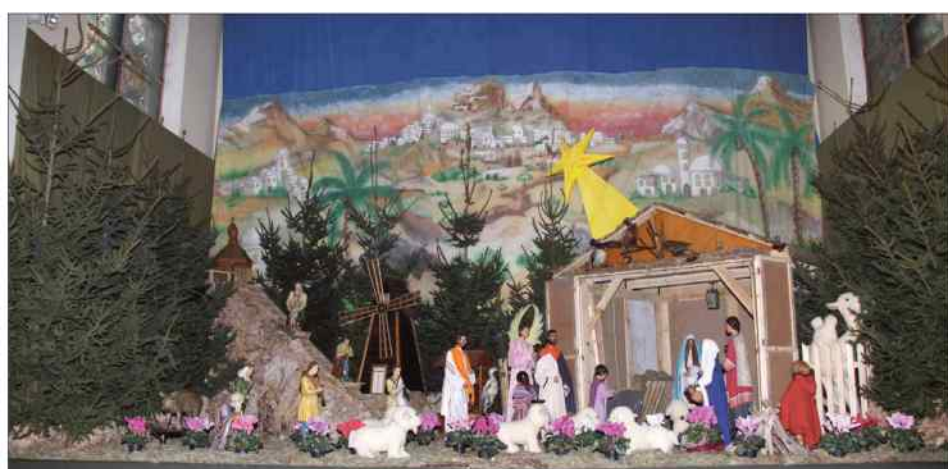
W przededniu Bożego Narodzenia w kościołach katolickich stanęły tradycyjne stajenki betlejemskie – znak wiary w narodzonego w Betlejem Jezusa. Stajenki pozostaną w świątyniach przez cały styczeń, aż do święta Matki Boskiej Gromnicznej. Każda szopka ma swój niepowtarzalny urok, dlatego zachęcamy, żeby wybrać się do myśłowickich parafii i przekonać się, jak w poszczególnych kościołach ukazano przyjście Zbawiciela na świat.



W stajence w Janowie znalazły się ruchome elementy. Całość jest ozdobiona żywymi kwiatami i drzewkami



Parafia Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Brzezince



Parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa w Centrum



Bończyk, parafia Ścięcia Jana Chrzciela



Szopkę w Brzęczkowicach tworzą woskowe figurki, żywe choinki i wypchane zwierzęta z Muzeum Misyjnego, które działa przy tutejszej parafii



Kościół Mariacki przy Rynku, parafia św. Krzyża

Pozostałe stajenki prezentujemy na str. 12

Większe dochody o 7 mln zł i mniejsze wydatki na ponad 22 mln zł, i nadwyżka budżetowa w wysokości 3,4 mln. zł w zamian za budżetową dziurę – to zmiany zaproponowane przez radnych w projekcie budżetu na 2010 rok. Poza tym ostre rygory nałożone na prezydenta ograniczające jego swobodę w dysponowaniu gminnymi finansami

Planowaną dziurę budżetową radni przekuli w nadwyżkę

Na sesję budżetową, szeroka koalicja radnych przygotowała wnioski formalne w sprawie zmiany przychodów, wydatków w budżecie miasta na 2010 rok i zapisów zmian w kompetencjach prezydenta. Działanie radnych jest spowodowane brakiem zainteresowania prezydenta koniecznymi oszczędnościami w miejskim budżecie. Przygotowane wnioski formalne nakładają na prezydenta ścisły nadzór w dysponowaniu finansami publicznymi gminy

Już od kilku miesięcy radni Rady Miasta, tworzący szeroką koalicję, starają się zmobilizować prezydenta do oszczędności. Efektów oczekiwali w projekcie budżetu na 2010 r. Nie doczekali się. Zaplanowana przez prezydenta Grzegorza Osyrę dziura budżetowa urosła do ponad 30 mln. złotych i miała być pokryta kredytem.

22 748 251 zł oszczędności

Mniej na obsługę prawną, promocję, delegacje i utrzymanie gminnej administracji. Przygotowany przez radnych wniosek zmniejszający wydatki, zakłada oszczędności w sferze utrzymania urzędu i jednostek powołanych przez gminę.

M.in. w ramach oszczędności, aż 7,7 mln złotych zaoszczędzimy na obniżce wynagrodzeń bezosobowych wypłacanych za różnego rodzaju umów zleceń i o dzieło wypłacanych urzędnikom gminy (poza wynikającymi z umów o pracę), kosztów podróży służbowych, delegacji, usług telekomunikacyjnych i wszelakich innych usług. W tych pozycjach radni wnioskują zmniejszenie zapisów od 50% do 90% planowanych przez prezydenta kwot. Zlikwidowaną zaś 2,5 milionową rezerwę radni proponują przeznaczyć na podwyżki wynagrodzeń dla pracowników obsługi w oświacie. (Wniosek nr 1)



Jerzy Stolorz – radny PO

W imieniu klubów radnych SPM, Mysłowice Nasze Miasto, PiS i PO składam wniosek formalny dotyczący zmian wydatków budżetu miasta Mysłowice na 2010 rok.

Wniosek nr 1

Lp	Strona	Rozdział	Nazwa zadania	Jest	Ma być	Uwagi
1.	108	60095	Obsługa prawna WłHM	200.000	0	+ 200.000
2.	177	70005	W. Gosp. Gruntami wykup nier.	400.000	50.000	+ 350.000
3.	104	71095	Wydz. Bud. Obsługa prawna	15.000	0	+ 15.000
4.	111	71095	W. Plan. i Rozw. Obsługa prawna	15.000	0	+ 15.000
5.	111	75075	Wydz. Promocji Wsp. zagr. i krajowa	20.000	0	+ 20.000
6.	152 109	Zał. nr 2 75 023	Admin. Publiczna Dział 750	26.031.956	20.825.565	+ 5.206.391
7.	182	75495	Monitoring wizyjny	1.481.080	0	+1.481.080
8.	182	85120	Bud. sali gimnast. ZSO i III LO	4.000.000.	50.000	+ 3.950.000 na 2011- 50.000 na 2012- 3,9 mln
9.	182	85117	Modern. PZOZ Ośrodka Rehab. - Opiek.	627.800	0	+627.800 na 2011- 9.123.750 zł na 2012- 627.800
10.	182	92601	Budowa basenu miejskiego	50.000	0	+50.000 na 2011- 26gł 42.950.000 zł
11.	180	80195	Wyrównyw. szans Real. progr. rozwój. wybr. placówek	1.240.800	0	+1.240.800
12.	177	85111	Podwyż. kapitału MCZ	500.000	100.000	+400.000
13.	73	75095	Kancel. Prezydenta	40.000	0	+ 40.000
14.	73	75095	Kancelaria Rady Miasta	60.000	0	+ 60.000
15.	180	85395	Euro-biznes Mysłowice	809.500	0	+809.500
16.	181	92195	Mediawave	284.600	0	+ 284.600
17.	177	90001	Podniesienie kapitału MPWiK	500.000	0	+500.000
18.	177	90003	Podniesienie kapitału ZOMM	450.000	0	+450.000
19.	80	90015	Konser. sygnał. świetlnej	110.000	20.000	+ 90.000
20.	79	90015	Oczyszczanie miasta	3.500.000	2.500.000	+ 1.000.000
21.	80	90015	Świadczenie usługi oświatl. ulicznego	900.000	450.000	+450.000
22.	80	90015	Konserw. przejść podziemnych	50.000	10.000	+ 40.000
23.	174 108	92108	Dotacje – MOKiS	1.900.000	1.300.000	+600.000
24.	174 108	92113	Dotacje – MCK	2.000.000	1.400.000	+600.000
25.	174 108	92116	Dotacje – Biblioteka Miejska	2.100.000	1.800.000	+300.000
26.	174 106	70001	Dotacje – MZGK na remonty	1.000.000	200.000	+800.000
27.	174 106	70001	Dotacje – MZGK na utrzymanie zieleni	550.000	50.000	+500.000
28.	174 106	70001	Dotacje – MZGK na dozorow. obiektów	157.680	0	+157.680
29.	175 109	Zał. nr 13 92695	Dotacje – MOSiR	2.715.400	2.000.000	+715.400
30.	175 111	75075	Organiz. festiwalu muzycznego	300.000	0	+300.000
31.	175	Załącznik Nr 13	Dotacja celowa do Stow.- przystos. do życia osób z niepełnospraw.	40.000	70.000	-30.000
32.	175	Załącznik Nr 13	Dotacja celowa do stow. System wsparcia na rzecz osób	15.000	40.000	-25.000
33.	128 104	§ 8 uchwały 75818	REZERWY – ogólna	500.000	100.000	+400.000
34.	128 104	§ 8 uchwały 75818	REZERWY – na inwestycje i zakupy inwestyc	500.000	0	+ 500.000
35.	128 104	§ 8 uchwały 75818	REZERWY – celowa na real. zadań z zakr. zarządz. kryzysowego	650.000	150.000	+ 500.000
36.	187	Zał. nr 20	Likwidacja dzikich wysypisk	177.196	27.196	+150.000
37.	187	Zał. nr 20	Dopłata dla osób. fiz. za usunięcie azbestu	10.000	160.000	- 150.000
Razem oszczędności: 22 748 251						



Ci radni na spotkaniu próbowali znaleźć najlepsze rozwiązanie dla miasta: Bogdan Sablik, Anna Padlewska, Bernard Pastuszka, Jerzy Stolorz, Daniel Sojka, Zbigniew Augustyn, Edward Lasok, Grzegorz Łukaszek, Anna Myśliwiec, Piotr Oślizło, Daniel Jacent, Józef Zajkowski

38. Kwotę z rezerwy w wysokości 2.500.000 zł (str.128, § 8 uchwały) należy przeznaczyć na podwyżki dla pracowników administr. i obsługi szkół zgodnie z wnioskiem Komisji Edukacji, Kultury i Sportu z dn.23.11.2009. i przenieść do działu 801 (MZOPO).

39. We wszystkich paragrafach uchwały budżetowej oraz we wszystkich załącznikach do uchwały dokonać przeliczeń i wpisania zmienionych kwot zgodnie z przyjętymi wnioskami.

40. Wszystkie wygenerowane niniejszym wnioskiem oszczędności przeznaczyć na obniżenie deficytu budżetu Miasta Mysłowice oraz dostosować wielkość kredytu do wartości niezbędnej celem pokrycia zmienionej wartości tegoż deficytu.



Anna Myśliwiec – radna SPM

7 246 227 zł wyższe dochody

Główne pozycje zwiększenia dochodów na 2010 r. to wyższe wpływy z podatków płaconych od przedsiębiorstw i z podatku od nieruchomości.

Wszystkie proponowane przez radnych zwiększenia dochodów oparte zostały na wielkościach uzyskanych w 2009 r. W prezydenckim projekcie budżetu w wielu pozycjach zostały zaniżone. (Wniosek nr 2)

Dochody – wniosek formalny do uchwały budżetowej na 2010 w Mysłowicach
1. Dokonać zwiększenia kwoty planowanych dochodów budżetu w niżej wymienionych pozycjach:

Wniosek nr 2

Strona	Dz Rozdz. paragraf	Rodzaj dochodu	Wykonanie 2008	Wykonanie 2009	Plan 2010	Wnioskowane zwiększenie	Skutek
130, 8	756-75621-0020	Podatek dochodowy od osób prawnych	4 041 240	6 574 477	4 500 000	6 500 000	(+) 2 000 000
130, 8	756-75622-0020	Podatek od nieruchomości	29 322 151	30 400 000	28 953 773	32 000 000	(+) 3 046 227
130, 8	756-75618-0420	Opłata komunikacyjna	1 524 156	1 300 000	1 200 000	1 300 000	(+) 100 000
130, 9	756-75616-0500-	Podatek od czynności cywilno prawnych	2 896 632	3 007 419	2 120 000	3 020 000	(+) 900 000
130, 10	756-75618-0490	Zajęcie pasa drogowego		2 142 963	433 600	1 433 600	(+)1 000 000
128,	700-70005-0750	Wpływy z dzierżawy składników majątku jst		1 200 000	1 000 000	1 200 000	(+) 200 000
		RAZEM					(+) 7 246 227

2. Stosownie do przegłosowanych wniosków należy dokonać niezbędnych zmian odpowiednich kwot w uchwale budżetowej i jej załącznikach.

3. Obniżyć kwotę planowanego deficytu budżetu o 7 246 227,- oraz obniżyć planowane przychody budżetu (kredyt) o tę samą kwotę 7 246 227,-

Sesja budżetowa rozpoczyna się dziś o godz. 9.00. Prezentowane wnioski podczas sesji mogą ulec niewielkiej zmianie w stosunku do publikowanych.

Mniejsze kompetencje dla prezydenta

Radni postanowili ograniczyć upoważnienia prezydenta do zaciągania wszelkiego rodzaju zobowiązań bez zgody rady z 15 mln. do 3 mln. zł, a także ograniczyli samodzielność w dokonywaniu zmian w planie budżetowych wydatków do 10 tys. zł i to jednorazowo w ramach danego rozdziału. Do dziś prezydent takich zmian mógł dokonywać wielokrotnie i bez ograniczeń. Nibardziej jednak istotną zmianą jest zmiana sposobu gwarantowania spłaty długów za MPWiK i Szpital w ramach istniejącego poręczenia ze strony gminy. Zamiast dzisiejszej rezerwy w budżecie gwarantującej ewentualną spłatę długu za gminnych dłużników, zgoda Rady na kredyt do wysokości kwoty koniecznej spłaty. Kwota poręczenia to ok. 10 mln. zł uwolnionych w budżecie taką decyzję rady. (Wniosek nr 3)



Bogdan Sablik – radny MNM

Dochody – wniosek formalny do uchwały budżetowej na 2010 w Mysłowicach
1. Dokonać zwiększenia kwoty planowanych dochodów budżetu w niżej wymienionych pozycjach:

Uzasadnienie:

USTAWA z dnia 8 marca 1990 r. o samorządach gminnych:
Art. 52. 1. (90) Projekt budżetu przygotowuje wójt.
1a. (91) Bez zgody wójta gminy rada gminy nie może wprowadzić w projekcie budżetu gminy zmian powodujących zwiększenie wydatków nieznajdujących pokrycia w planowanych dochodach lub zwiększenie planowanych dochodów bez jednoczesnego ustanowienia źródeł tych dochodów.

W imieniu klubów radnych SPM, Mysłowice Nasze Miasto, PiS i PO składam wniosek formalny do uchwały w sprawie budżetu Miasta Mysłowice za 2010 rok

Wniosek nr 3

1. w pkt. 1 b – skreślić kwotę 15.000.000 zł – wpisać 3.000.000 zł

w pkt. 1 d – skreślić treść w całości i zastąpić następującą: „na ewentualną spłatę należności z tytułu poręczeń udzielonych przez Miasto Mysłowice w wysokości 9.856.062 zł dla SP ZOZ Szp. Nr 2 (2.511.000zł) oraz MPWiK w M-cach(1.878.364 zł i 5.466.698 zł).

pkt. 2 – skreślić w całości

2. w § 5 (dotyczącym upoważnień)

w pkt. 1 – zmienić treść w całości na następującą: „upoważnić Prezydenta Miasta do dokonywania zmian w planie wydatków wyłącznie w obrębie rozdziałów, do kwoty 10.000 zł jeden raz w każdym rozdziale w okresie między sesjami zwykłymi Rady Miasta, tzn. z zatwierdzonymi w rocznym planie sesji, z wyłączeniem wydatków inwestycyjnych, dotacji oraz wynagrodzeń i składek od nich naliczanych.

w pkt. 7 – skreślić kwotę 15.000.000 zł i wpisać kwotę 3.000.000 zł

pkt. 10 – skreślić w całości
pkt. 11 – skreślić w całości
pkt. 12 – skreślić w całości
pkt. 13 – skreślić w całości

3. w § 8 (rezerwy) Rezerwę ogólną zmniejszyć do kwoty 100.000 zł
– na inwest. i zakupy inwest.- zmniejszyć do 0
– celową na zad. z zakresu zarząd. kryzys.- zm. do kwoty 150.000 zł
– na wypłatę podwyżek w oświacie – zmniejszyć do 0

Kwotę 2.500.000 zł ze zlikwidowanej rezerwy na podwyżki wynagrodzeń dla prac. zatrudn. w placówkach oświatowych przenieść do MZOPO do działu 801 i przeznaczyć na podwyżki dla pracowników administr. i obsługi szkół oraz przedszkoli zgodnie z wnioskiem Komisji Edukacji i Kultury i Sportu z dn. 23.11.2009.

4. Istniejący zapis stanowi pkt. 1 Wprowadzić pkt. 2 o następującej treści: „zobowiązać Prezydenta Miasta do comiesięcznego przedkładania na sesjach zwykłych Rady Miasta informacji z wykonania dochodów i wydatków budżetowych w ujęciu narastającym za miesiąc poprzednie.

5. We wszystkich paragrafach uchwały budżetowej oraz we wszystkich załącznikach do uchwały dokonać przeliczeń i wpisania zmienionych kwot zgodnie z przyjętymi wnioskami.

Wniosek nr 4

W imieniu klubów radnych SPM, Mysłowice Nasze Miasto, PiS i PO składam wniosek formalny dotyczący zmian wydatków budżetu miasta Mysłowice na 2010 rok.

1. Wnioskuję obniżyć kwoty zapisane w „Planie wydatków samorządowych i zadań realizowanych na podstawie porozumień na 2010 rok” we wszystkich działach i rozdziałach klasyfikacji budżetowej pt.:
– wynagrodzenia bezosobowe – o 70 %
– zakup usług pozostałych – o 50%
– podróże służbowe zagraniczne – o 90 %
– delegacje służbowe krajowe – o 90 %
– opł. z tyt. zakupu usług telefonii komórkowej – o 90 %

Powyższe nie dotyczy działów i rozdziałów ujętych w planach zadań własnych i zleconych realizowanych z dotacji celowych z budżetu państwa przez Miasto Mysłowice w 2010 r.(tabela nr 6 str. 120 i tabela nr 7 str. 124)

2. We wszystkich paragrafach uchwały budżetowej oraz we wszystkich załącznikach do uchwały dokonać przeliczeń i wpisania zmienionych kwot zgodnie z przyjętymi wnioskami.

3. Wszystkie wygenerowane niniejszym wnioskiem oszczędności przeznaczyć na obniżenie deficytu budżetu Miasta Mysłowice oraz dostosować wielkość kredytu do wartości niezbędnej celem pokrycia zmienionej wartości tegoż deficytu.

Mizerna, cicha stajenka licha
Pełna niebieskiej chwały:
Oto leżący, przed nami śpiący
W promieniach Jezus mały

Mysłowickie stajenki



Szopka bożonarodzeniowa w Krasowach, kościół św. Józefa



Parafia Matki Bożej Częstochowskiej, Kosztowy



Parafia Matki Bożej Fatimskiej na ul. Wiosny Ludów w Wesołej



Stajenka w kościele św. Jacka w Morgach



Inscenizacja w kościele Wszystkich Świętych na ul. Długiej w Dzieńkowicach



Złotą stajenkę w parafii Ciała i Krwi Pańskiej w Ławkach zdobią wiklinowe kule, imitujące gwiazdy, a tradycyjne choinki zastąpiono ogromną palmą

Na znak wiary



Betlejemka stajenka, Święta Rodzina, Trzej Królowie, pastuszkowie i wszystkie inne tradycyjne elementy, związane z przyjściem Jezusa na świat, przygotowywane co roku na znak wiary w Boga, można zobaczyć w chełmskim kościele Trójcy Przenajświętszej. Tradycyjnie szopki bożonarodzeniowe stoją w kościołach do dnia, w którym przypada święto Matki Boskiej Gromnicznej, tj. do 2 lutego. (AA)

Magia świąt w Przedszkolu nr 1



Przedszkolaki przy wigilijnym stole

Chełmskie przedszkole wychodząc naprzeciw rodzinnym, świątecznym tradycjom powieli wszystkie domowe rytuały.

Kulminacyjnym wydarzeniem przygotowań do świąt jest wystawienie jasełek, które przedstawiane są wiele razy, by przybliżyć wszystkim czarodziejską moc Bożego Narodzenia. Przed świętami w przedszkolu podzielono się opłatkiem, złożono sobie wzajemnie życzenia i śpiewano polskie, najpiękniejsze kolędy.

(UM)

Gospodarze okazali się bardzo gościnni, bo trofeum zdobyli zawodnicy z Brzezinki

Walczyli o puchar wójta

Pięć drużyn, w tym również jedna z Mysłowic, walczyła w gminnym turnieju koszykówki w sali chełmskiego gimnazjum.

Stawką najwyższą był puchar wójta, który najlepszej drużynie osobiście

wręczył Stanisław Jagoda. Do turnieju zgłosiły się: Brzezinka SQUAD, TYTYRYTY, KONTRA, BASEN, GANDZIA SQUAD THE. Gospodarze, czyli zespoły chełmskie, okazali się bardzo gościnni, bo puchar wójta zdobyli zawodnicy z Mysłowic – Brzezinka SQUAD.

Mecze sędziował Dariusz Jakubowski, a organizatorem turnieju był Rafał Grudniok, nauczyciel gimna-

zjalny i radny gminny.

Turniej był również pierwszą okazją do wypróbowania nowej sportowej tablicy świetlnej, którą dla gimnazjum ufundowała firma Marko-Hit. Był to „debiut” tablicy, która będzie służyć uczniom tej placówki i wszystkim, którzy na tej sali rozgrywają mecze i turnieje.

Puchary i piłki dla drużyn ufundował Urząd Gminy.

(AKO)



W Chełmie najlepiej w kosza zagrali myśłowiczanie

Zmiana granic administracyjnych ma ułatwić życie mieszkańcom

Chcą opuścić Chełm, wybrali Imielin

Burmistrz Imielina wystąpi do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji o zmianę granic pomiędzy Chełmem Śląskim a Imielinem. Jeśli minister zatwierdzi zmianę, to Chełm zubożeje o siedmiu mieszkańców, jeden budynek i trzy działki o łącznej powierzchni 0,3 hektara.

Potrzeba zmiany adresu dla kilku mieszkańców Chełmu nie wynika bynajmniej z ich niechęci do tej gminy, ale z wielu niedogodności, których na co dzień doświadczają. Osoby, które wystąpiły z wnioskiem do radnych o przyjęcie ich posesji w granice administracyjne Imielina mieszkają obecnie na terenie Chełmu, na samym początku ul. Imielińskiej, przy skrzyżowaniu z ul. Grzybową. Za czasów, kiedy Chełm był dzielnicą Mysłowic,

działki te wchodziły w skład Imielina. Dziś granica obu gmin przebiega tuż przed krzyżówką, a za nią Imielińska zmienia nazwę na Chełmską. I tu pojawia się problem, bo adres „Chełm Śląski, ul. Imielińska” jest mylący i trudny do zlokalizowania. Dla mieszkańców tej posesji przejście ich przez sąsiadów oznaczałoby koniec kłopotów z dostarczaniem korespondencji przez pocztowców.

W obu gminach przeprowadzono już konsultacje społeczne w sprawie zmiany granic – i mieszkańcy Imielina, i zainteresowani mieszkańcy Chełmu opowiedzieli się za. Kolejnym krokiem do wprowadzenia zmiany będzie złożenie wniosku do MSWiA. We wtorek imielińscy radni mieli podjąć uchwałę w tej sprawie.

(AS)

Nie mają bliskich ani rodzin, ale przed świętami nie byli sami

Pamiętali o samotnych



Z kolędowym programem wystąpił zespół parafialny

Dla prawie trzydziestu osób samotnych z gminy chełmski GOPS przygotował, jak co roku, wieczerzę wigilijną. Zaproszeni zostali do restauracji Oaza i ugoszczeni wigilijnymi potrawami.

Opłatkiem z mieszkańcami przełamali się, składając życzenia na święta i na Nowy Rok, wójt Stanisław Jagoda, przewodniczący Rady Gminy, ks. Piotr Guzy, pracownicy GOPS i radni. Przy choince wystąpił zespół parafialny

z programem kolędowym. Na zakończenie każdy z uczestników spotkania otrzymał paczkę ze słodyczami od GOPS-u, a od gminy tradycyjnie kalendarz. GOPS chełmski dziękuje Związkowi Pszczelarskiemu – koło Ch. Śl., a zwłaszcza p. Teodorowi Musiołowi za miody, które przekazał wszystkim samotnym w gminie z okazji świąt, oraz p. Janowi Białeckiemu, który po wigilii bezpłatnie wszystkich uczestników spotkania odwiózł do domów.

(AKO)

Zmieniają się godziny pracy urzędu

Od poniedziałku, 4 stycznia 2010 r. w piątki o półtorej godziny zostanie skrócony czas urzędowania w ratuszu. Urząd Gminy będzie otwarty od godz. 7.30 do godz. 14.00 (do tej pory był czynny do godz. 15.30). We wtorki pracownicy UG będą za to przyszywać do pracy o godz. 7.30 (petenci będą tak jak dotychczas przyjmowani od godz. 9.00).

Jak wyjaśnia sekretarz gminy Celina Ganobis, ta zmiana wynika z konieczności dostosowania czasu pracy urzędników do kodeksu pracy.

(AA)

Z awariami dzwoniemy do GSK

Od 1 stycznia 2010 r. usługi związane z zaopatrzeniem w wodę i odprowadzaniem ścieków w Chełmie Śląskim zamiast katowickiego RPWiK będzie świadczyć Gminna Spółka Komunalna.

W związku z tym, od piątku wszelkie awarie wodociągowe i kanalizacyjne na terenie gminy mieszkańcy powinni zgłaszać w spółce, pod całodobowym numerem telefonu 513 149 011.

**WÓJT GMINY CHEŁM ŚLĄSKI ZAPRASZA NA NOC SYLWESTROWĄ
PLAC PRZY URZĘDZIE GMINY W CHEŁMIE ŚLĄSKIM**

W programie od godziny 22.00: zabawa muzyczna pod gwiazdami prowadzona przez DJ-a Rafała Lincnera, występ Zespołu SMOKEY BAND, pokaz sztucznych ogni

Jasełka w janowskiej parafii

Pastuszkowie hej



W wigilijny wieczór przed pasterką w kościołach wystawiane są jasełka. W parafii janowskiej młodzież oazowa przypominała o wydarzeniach sprzed dwóch tysięcy lat, kiedy narodziło się dziecko. Młodzi parafianie odzwierciedlili słowa z pisma świętego, jakie przekazywane są nam z pokolenia na pokolenie.

JACEK ŻRÓBEK

Kolędowali przy akompaniamencie gitary

Zasiedli do wspólnego stołu

Osoby samotne z Janowa na zaproszenie tutejszej parafii spotkały się przy wigilijnym stole.

Parafianie podzielili się opłatkiem, pobłogosławionym przez księdza proboszcza Andrzeja Hnidę. Zanim mieszkańcy złożyli sobie życzenia i zasiedli do zastawionego tradycyjnymi potrawami

stołu, odśpiewano kilka kolęd. Kolędnikom na gitarze akompaniował ksiądz Andrzej. W czasie wieczery jedna z parafianek, pani Felicjta Sitko czytała swoje wiersze.

JACEK ŻRÓBEK



W tym dniu nikt nie czuł się samotny

Konkurs Wygraj z Co tydzień

Sylwester w „Heliosie”

W tym tygodniu kino „Helios” w Katowicach zaprasza na premierę filmu „Raj dla par”. Jest to komedia a zarazem opowieść o czterech parach, które udają się na wakacje do luksusowego kurortu położonego na tropikalnej wyspie. Jedno z małżeństw zamierza w ten sposób naprawić wzajemne relacje, co z tego wyniknie zobaczycie Państwo sami. Ponadto dla tych, którzy nie zaplanowali jeszcze jak spędzą ostatni dzień roku przypominamy, że kino „Helios” w Katowicach przygotowało na ten dzień ciekawą propozycję Filmowy Sylwester, w którym przewidziano pokazy przedpremierowych hitów: „Sherlock Holmes” oraz „Raj dla par” a także „Avatar” oraz „Templariusze. Miłość i krew”. Dodatkowo tuż przed północą każdy z uczestników otrzyma lampkę szampana i powita Nowy Rok z wodzirejem. A oto jak prezentują się dwa sylwestrowe zestawy:

Zestaw nr 1: Start: 21:15, „Sherlock Holmes” (pokaz przedpremierowy). W przerwie lampka szampana oraz powitanie Nowego Roku z wodzirejem, „Raj dla Par” (pokaz przedpremierowy). Zakończenie około godziny 2:15.

Zestaw nr 2: Start: 21:00, „Templariusze. Miłość i krew”. W przerwie lampka szampana oraz powitanie Nowego Roku z wodzirejem, „Avatar” (wersja analogowa). Zakończenie około godziny 3:00.

Bilety w cenie 50 zł od osoby na jeden z wybranych zestawów już do nabycia w kasach kina! Brak możliwości rezerwacji miejsc!

A dla naszych czytelników mamy podwójne zaproszenie na wybrane seanse. Wystarczy tylko odpowiedzieć na pytanie: Kim byli Templariusze? Szczegółowy repertuar kina na stronie www.heliosnet.pl.

Radiostacja Gliwicka

W tym tygodniu po raz kolejny wspólnie ze Śląską Organizacją Turystyczną zapraszamy do odwiedzenia kolejnego obiektu na śląskim Szlaku Zabytków Techniki, tym razem Radiostacja Gliwicka. Jest słynne miejsce niemieckiej prowokacji z 31 sierpnia 1939 roku poprzedzające wybuch II wojny światowej i jest to również naj-



wyższa na świecie budowla drewniana zbudowana z modrzewia, która liczy sobie 111 metrów. Obecnie mieści się tu Muzeum Historii Radia i Sztuki Mediów, które jest oddziałem Muzeum w Gliwicach. Warto przypomnieć, że w Gliwicach mieszczą się też inne zabytki techniki jak: Muzeum Odlewnictwa Artystycznego oraz Muzeum Techniki Sanitarnej.

A dla naszych czytelników mamy atrakcyjny, liczący ponad 300 stron przewodnik turystyczny po województwie „Śląskie. Przewodnik pozytywny” wydany przez Śląską Organizację Turystyczną. Wystarczy tylko odpowiedzieć na pytanie: Co w języku śląskim oznacza wyraz „lachać się”? Więcej informacji o atrakcjach województwa śląskiego na stronie: www.gosilesia.pl.

Kinoteatr „Rialto” zaprasza

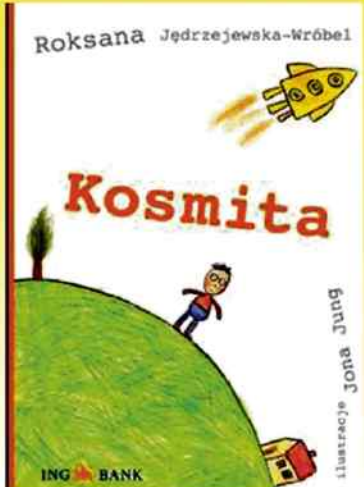
Również Kinoteatr „Rialto” proponuje filmowego Sylwestra. W tym roku dwa niezwykle filmy: zwariowana komedia Sama Mendesa „Para na życie” oraz węgierski musical „Papryka, sex i rock n roll”. W przerwie pomiędzy seansami poczęstunek oraz liczne konkursy. Ponadto na dużym ekranie będzie można zobaczyć sceny z najsłynniejszych musicali filmowych a imprezę, ze swadą i dowcipem, poprowadzi, jak zwykle pełen czaru Mirosław Koto-wicz. A dla kinomanów, którzy planują nadrobić filmowe zaległości proponujemy w okresie przed i po-sylwestrowym

czeską komedię „Do Czech razysztuka” oraz „Serafinę”. A po Nowym Roku będzie można zobaczyć jeden z lepszych polskich filmów 2009 roku „Dom zły” a także „Tybetańską księgę umarłych”. Ponadto w „Rialcie” dwa warte obejrzenia filmy: głośny „Zapaśnik” oraz „Kropka.com”.

A dla naszych czytelników mamy podwójne zaproszenie na film do „Rialta”. Wystarczy tylko odpowiedzieć na pytanie: Jak się nazywa reżyser filmu „Dom zły”? Szczegółowy repertuar kinoteatru na stronie www.rialto.katowice.pl.

„Kosmita” książka o autyzmie

Na prośbę Banku Śląskiego skierowaną do autorki dla dzieci Roksany Jędrzejewskiej – Wróbel powstała książka o problemie dotyczącym wielu rodzin czyli o autyzmie. „Kosmita” to opowieść o niezwyklej rodzinie, w której pojawia się KTOŚ – nowy, dziwny... jakby z innej planety. Pojawienie się KTOSIA pociąga za sobą niezwykle zmiany i przewraca życie rodziny do góry nogami. Zmienia on wszystkich: mamę, tatę, siostrę. W konsekwencji zmienia się również KTOŚ czyli tytułowy KOSMITA. Książka ta została napisana z myślą o dzieciach mających autystyczne rodzeństwo ale także może służyć wszystkim, którzy z problemem autyzmu stykają się na co dzień. Książka, która jest dostępna bezpłatnie w od-



ziałach Banku Śląskiego rozeszła się już bez żadnej reklamy w ponad 8 tysiącach egzemplarzy i posłużyła obecnie za kanwę spektaklu realizowanego w Teatrze Dzieci Zagłębia w Będzinie pod tytułem „Kosmita”.

Dla naszych czytelników mamy aż dwie książki dla dzieci autorstwa Roksany Jędrzejewskiej – Wróbel „Kosmita” a także „Lucjan, lew jakiego nie było”.

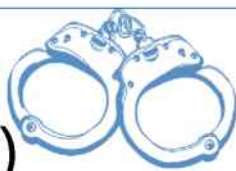
Wystarczy tylko odpowiedzieć na pytanie: Czym jest autyzm? Zainteresowanych spektaklem i książką odsyłamy do stron internetowych: www.teatr.bedzin.pl oraz www.ing.pl.

A oto nazwiska zwycięzców minionego tygodnia: bilety do „Heliosa” wygrał Grażyna Księżnik, bilety do „Rialta” Maciej Mendyk a przewodnik Katarzyna Kawka. Gratulujemy!

Na konkursowe odpowiedzi czekamy od czwartku od godziny 8.00 do piątku do godziny 12.00 pod adresem mailowym gazeta_konkursy@o2.pl. W mailu należy podać imię i nazwisko oraz numer telefonu z dopiskiem „Konkurs Mysłowice”. Ze zwycięzcami skontaktujemy się telefonicznie.

Z szafy prokuratora

„Taki zawód” (cz II)



Polacy zabijają z broni krótkiej, z bliska, niekiedy podkładają bomby. Rosjanie i Ukraińcy wolą serię z kałasznikowa albo strzał z karabinu snajperskiego. Byli żołnierze specnazu stosują „betonowe buty” lub tzw. moskiewską zamrażarkę (metoda preferowana zimą): ofiara umiera w chłodni, a jej ciało podkłada się w publicznym miejscu.

Ryszard Niemczyk karierę zaczął od drobnych usług na zlecenie właścicieli agencji towarzyskich w okolicach Bielska-Białej. Dzięki zdobytym kontaktom poznał Ryszarda Boguckiego, a przez niego ludzi „Pruszkowa”. Specjalizował się w torturowaniu osób, które nie chciały płacić haraczy. Z czasem stał się kilerem pruszkowskiego gangu. Aresztowano go w związku z wymuszeniami haraczy i napadami rabunkowymi. Z wadowickiego aresztu uciekł w listopadzie 2000 r. Niemczyk i Bogucki są też podejrzewani o zabójstwo gen. Marka Papały, byłego komendanta głównego policji.

W pierwszej połowie lat 90. zabójstwa były dziełem zwykłych członków grup przestępczych. Potem zaczęto je zlecać zawodowcom. – *Przestępcy wiedzą, że popełnienie zbrodni psuje interesy. Często zabójca musi się ukrywać przez lata. Wynajmowanie do mokrej roboty osób z zewnątrz jest dla grupy opłacalne* – mówi policjant specjalizujący się w walce z przestępczością zorganizowaną.

Na Ireneusza J., bossa łódzkiego podziemia, zabójca polował przez pół roku. Był nim Ukrainiec Paweł J., pseudonim Pasza, weteran wojny afgańskiej. Przez kilka miesięcy Pasza nie mógł zrealizować zlecenia, bo Gruby Irek, podejrze-

wając zamach, nigdzie nie pojawiał się bez ochrony i kamizelki kuloodpornej. Aby uspić czujność Grubego Irka, zleceniodawcy zaprosili go na gangsterską wigilię do pizzerii. Gruby Irek przyjechał bez ochroniarzy i kamizelki kuloodpornej. Zginął od jednego strzału w głowę z karabinu snajperskiego, gdy wychodził z pizzerii. Zamiast 60 tys. dolarów Jędrzej zapłacił zabójcy tylko 8 tys. dolarów – za opóźnienie w wykonaniu wyroku. W drugiej połowie lat 90. w gangu Janusza T. (Krakowiaka) powstał pluton egzekucyjny. Jego członkowie wykonywali zlecenia gangów z całej Polski. Najbardziej znani i najlepiej opłacani to: Zdzisław Ł. ps. Raptus., Robert K. ps. Cioło, Siergiej S. ps. Sanitariusz. Członkiem plutonu egzekucyjnego Krakowiaka był także Tadeusz M., zabójca Jacka Dębskiego, którego znaleziono powieszonym w celi aresztu przy Rakowieckiej w Warszawie. Przypisuje się im co najmniej trzydziści zabójstw. Jedną z ich ofiar był Wiktor Fiszman, rezydent rosyjskiej mafii. Zabójca Zdzisław Ł. otrzymał 100 tys. zł. Fiszmana dopadł przed jego domem w Szczecinie. Oddał sześć strzałów. Robert Kwiek, pseudonim Cioło. Na początku lat 90. został uznany przez Interpol za jednego z najgroźniejszych przestępców w Europie. Odpowiadał za co najmniej sześć zabójstw na zlecenie w Polsce i Niemczech. Działał także we Francji, krajach Beneluksu oraz na Bałkanach. Ukrywał się w Dniepropietrowsku na Ukrainie. Tam w sierpniu 1994 r. został zatrzymany. W 2001 r. sąd w Lublinie skazał Kwieka na karę dożywotniego więzienia.

W styczniu 1999 r. 350 policjantów z Centralnego Biura Śledczego uczestni-

czyło w obławie, podczas której zatrzymano członków plutonu. „Jedyną rzeczą, jaką umiem robić, jest zabijanie” – mówił po zatrzymaniu 35-letni Ukrainiec Siergiej Sienkiv, pseudonim Sanitariusz, były żołnierz specnazu w Afganistanie. W Polsce pojawił się w 1990 r. Zaczynał jako ochroniarz w agencjach towarzyskich i egzekutor długów. Jest oskarżony o wykonanie siedmiu zabójstw na zlecenie, w tym zastrzelenie szefa gangu działającego w Trójmieście o ps. Szwarceneger. Sienkiva podejrzewa się także o zabicie Ryszarda G., pseudonim Tato z gangu pruszkowskiego. „Dla mnie ludzkie życie jest warte tylko 10 tys. dolarów, bo tyle mi płać za jego odebranie” – oświadczył Sienkiv prokuratorowi.

Coraz częściej „usługę” zabójstwa na zlecenie „zamawiają” przeciętni ludzie. Halina D. zleciła zabójstwo męża, by przejąć szacowany na 7,2 mln zł majątek. Janusz D. zginął od sześciu strzałów z broni krótkiej. Zabójca został zatrzymany i skazany na 25 lat więzienia. Halina D. sąd w Poznaniu wymierzył karę 15 lat pozbawienia wolności. Nie powiodło się planowane przez Aleksandrę S. i jej syna zabójstwo męża. Zabójca uprowadził Jana S. Ten zaproponował 4,5 tys. zł za uwolnienie, czym przeliczył ofertę żony. Oferta została przyjęta. Kobieta skazano na 4 lata więzienia.

– *Skoro jest popyt na usługi płatnych zabójców, to będą oni w Polsce działać. A popyt rośnie. Mamy nawet do czynienia z dumpingiem. Amatorzy przyjmują zlecenia już za kilkaset złotych. Na szczęście amatora łatwo złapać. Zawodowiec jest praktycznie nieuchwytny* – mówią policjanci.

PITAWA

Historia barokowej sikawki konnej z 1717 r. (cz. 4)

W sikawce konnej zastosowano ciekawe rozwiązania techniczne. W środku drewnianego korpusu umieszczono pompę i miedziany zbiornik na wodę o pojemności 800 litrów. Tłoczenie odbywało się za pomocą przodnoszenia drewnianych ramion, które poruszały jednoramienną dźwignię.

Podniesienie dźwigni wymagało siły 24 osób. Równocześnie ok. 40 osób wlewało wiadrami wodę do zbiornika. Na drewnianym podeście umieszczonym nad zbiornikiem z wodą stała jedna osoba i kierowała prądownicę w kierunku ognia. Do transportu sikawki na miejsce akcji zaprzęgano dwie pary koni.

Dnia 6 czerwca 1945 r. Karol Hans von Wismann, dyrektor generalny obszaru dworskiego w Henrykowie zwrócił się do Komendanta Powiatowego Straży Pożarnej w Ząbkowicach Śląskich z pismem o następującej treści: „Zawiadamiamy Pan Komendant o tym, że w Dominium jest jeden Handspritze – bardzo stara. My te Handspritze schowali przed Rusami, ale oni już się pytali i jej szukali, ale ona stoi dobrze ukryta w naszym dominium. Niech Pan Komendant zrobi, co by te Handspritze zabrać. Bo inaczej zabiorą Rusy. To jest bardzo stare i szkoda utracić taki antyk. Posyłam panu bild, jaka jest ta Handspritze w naszym Dominium”. Wismann, świadomy całkowitej klęski Niemiec w wojnie, wykazał inicjatywę i uratował tym samym wóz przed nie-



Opactwo cysterskie w Henrykowie, miejsce budowy sikawek. Od lewej: kolumna Świętej Trójcy, kościół, zabudowania klasztorne

chybną wywózką do Rosji. Dyrektor henrykowski dominium zdawał sobie sprawę z zagrożenia, jakie mogło spotkać sikawkę, gdyby trafiła w ręce czerwonoarmistów i wołał oddać ją w ręce polskie. Marszowi Rosjan na zachód towarzyszyły bowiem nadużycia w postaci palenia i grabieży dzieł sztuki oraz wywożenia na wschód całych fabryk.

Dalsze losy sikawki wskazują na to, że komendant z Ząbkowic Śląskich zainteresował się zabytkowym wozem. Sikawka konna trafiła w niewyjaśnionych okolicznościach do siedziby straży pożarnej w Łodzi. Tam stanowiła element dekoracyjny. Z chwilą powstania Muzeum Pożarnictwa w Mysłowicach, jego dyrektor i założyciel Henryk Chrużik, czynił starania o pozyskanie zabytkowe-

go wozu. Ostatecznie sikawka znalazła się w 1985 r. w Mysłowicach i stanowi najpiękniejszy eksponat w całej kolekcji Centralnego Muzeum Pożarnictwa.

Eksponat przywieziony do muzeum znajdował się w złym stanie technicznym i wymagał gruntownej renowacji. Prace przeprowadził w 2004 r. Wydział Konserwacji Zbiorów CMP pod kierownictwem ówczesnego naczelnika bryg. Włodzimierza Bareły, pełniącego obecnie funkcję dyrektora. Największy udział w przywróceniu sikawce dawnego wyglądu miał pracownik wydziału Jan Dziuban, prowadzący prace stolarskie. Dokumentację konserwatorsko-renowacyjną wykonał Sławomir Szczepanek.

DARIUSZ FALECKI

PRZYRODA WOKÓŁ NAS

PIOTR GRZEGORZEK – KUSTOSZ MUZEUM W CHRZANOWIE

www.muzeum.chrzanow.pl

W cmentarnej ciszy

Na nekropolii położonej przy skrzyżowaniu ulic Mikołowska i Oświęcimska trudno o cmentarną ciszę. Tym nie mniej będąc tutaj nasłżył mnie smutne refleksje. Wspominałem już o tym, ale strofowania nigdy dosyć. To co mam teraz do napisania być może nie wpisuje się w atmosferę tych świąt, ale jest znakomitą okazją do zwrócenia uwagi na nauki tego, którego narodziny świętowaliśmy.

Dwa cytaty

Aby zwrócić uwagę na pewne zjawisko pozwolę sobie zacytować te teksty. Oto pierwszy z nich – Na ... cmentarzach znikają napisy na płytach nagrobnych, złodzieje ogoławają mogiły z wszelkich metalowych

sposobów efektywnego upakowania zmarłych na terenach, które eufemistycznie zwiemy miejscami wiecznego spoczynku, chociaż już po kilkudziesięciu latach, możemy szczerze brutalnie przekopać, aby zrobić miejsce dla kolejnego zmarłego., bo tak stanowi prawo.

W Mysłowicach najbardziej wstrząsające wrażenie sprawił na mnie pozbawiony krzyża nagrobek Josepha Wintera, który być może spoczywa pod tymi trzema drzewami. Teraz w pobliżu urządzono śmietnik. To co, że zmarł na początku drugiej połowy XIX w. A to, że był nie byle kim świadczą napisy na kolejnych ścianach tego nagrobka.

Przy południowej ścianie cmentarza znajduje się szereg kolejnych ano-



Zapomniany nagrobek

detali, wandalę wybijają fotografie zmarłych, pomniki coraz częściej zapadają się w ziemię. Nikt nie dostrzega cmentarnego drzewostanu, a przewracając się ze starości drzewa – nie się bezpośrednio na grobach, niszcząc kolejne pomniki. A teraz drugi fragment pewnego obszernego artykułu – Wiele starych nagrobków po prostu się sypie... lub zapada w ziemię. Pewnie brak środków na ich renowację. Jednak, czy ktokolwiek widzi w ogóle taką potrzebę? Wiele ... rodzin musiało zostawić groby swoich przodków repatriując po wojnie do Celowo wykropkowałem informację o jaki naród i kraj chodzi, którego obecni mieszkańcy mają w takim poszanowaniu pozostałości poprzedników. Tak oczywiście pisze Mariusz A. Roman ubolewając nad dewastacją polskich nekropolii na Litwie. Niestety, zapewne to samo mógłby napisać Niemiec szukający grobów swoich przodków gdziekolwiek na zachód od Przemszy. Tedy czy aby na pewno mamy moralne prawo do kamieniowania nie tylko litewskiej jawnogrzezniczy.

Trzy przykłady

Cmentarze się przepełniają, nie ma miejsca na kolejne pochówki. Trwają uporczywe poszukiwania

nimowych mogił. Zapewne wkrótce znikną. A jedna z nich wyróżnia się tym, że porasta ją zwarty łąn kopytnika. Zasadniczo jest to bylina z lasów liściastych. Wyróżniają ją nerkowate liście na pełzających łodygach.



Bluszcz

Ciemnobrązowe kwiaty skrywają się w ściółce. Gatunek ten jest zapylany przede wszystkim przez trzmiele. Gatunek ten ma bardzo mocny zapach, kojarzący się z imbirem. W Polsce nie jest rośliną zagrożoną, chociaż istnieją obecnie spore zapotrzebowania na nią jako surowiec zielarski. Może też być uprawiana jako roślina okrywowa tam, gdzie zakładanie trawnika nie ma sensu. W tym miejscu kopytnik nie wychodzi poza wyznaczone mu ramy a pośród niego stoi wypalony znicz. Tedy jest pewna nadzieja na to, że ten pochówek się uchwali.

Podobna sytuacja panuje w miejscu położonym na lewo od głównej bramy. Tu znajduje się inna anonimowa mogiła w całości porośnięta bluszczem. Tworzy on na niej intrygującą zieloną kopkę. Być może ktoś dba o to miejsce pochówku skoro roślina trzyma się konsekwentnie w obrębie obramowania. Wypalony, niebieski znicz też wskazuje na taką możliwość.

A na zakończenie, po tym kubie zimnej wody w ten ciepły czas życząc miłego początku Nowego Roku.



Kopytnik



MECHANIKA POJAZDOWA



NAPRAWA AGD



NAPRAWA RTV



REMONTOWO-BUDOWLANE



LPG



INNE USŁUGI

Daniel Jacent Radny RM Mysłowice

Penomocnik PiS w Mysowicach
Zaprasza na swoje dyżury: w czwarty poniedziałek miesiąca w siedzibie Rady Osiedla Brzezinka przy ul. Chrzanowskiej 7 w godzinach 17.00 – 18.00

Dyżur internetowy: danieljacent@tlen.pl, http://www.danieljacent.blog.onet.pl/

09/12/09

Radny Rady Miasta Piotr Oślizło

zaprasza na swoje dyżury w kancelarii Rady Miasta w poniedziałki w godzinach 14.00 – 15.00 i w każdy poniedziałek w godz. 15.00 – 16.00 w Biurze Poselskim Pości G. Tobiszowskiego, ul. Grunwaldzka 22



10/12/09

Radny Zbigniew AUGUSTYN

zaprasza na dyżury w każdą drugą i czwartą środę miesiąca w godz. 17.00 – 18.00 – w lokalu Biura Poselskiego Pości G. Tobiszowskiego – róg Grunwaldzkiej i Placu Wolności, 1p.



13/12/09

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Edward Lasok

zaprasza na swoje dyżury w środy w godz. 14.00 – 15.30 w kancelarii Rady Miasta, w pierwszy poniedziałek miesiąca w godzinach 16.00 – 17.00 w siedzibie Rady Osiedla Brzezinka, ul. Chrzanowska 7



11/12/09

Radny Rady Miasta Józef Zajkowski

zaprasza na swoje dyżury w pierwszy i trzeci czwartek miesiąca w godz. 17.00 – 18.00 w Biurze Poselskim Pości Grzegorza Tobiszowskiego i Senatora Bronisława Korfanetgo, ul. Grunwaldzka 22.



12/12/09

Regeneracja rozruszników i alternatorów

do samochodów ciężarowych, osobowych, spychaczy, koparek, dźwigów, ciągników i wózków widłowych wszystkich marek Mysłowice, ul. Mieszka I 3, tel. 032 22 22 369, 501 203 901

19/12/09

SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH

złom, makulatura, tworzywa, zużyte oleje
WYMIANA BUTLI GAZOWYCH
Mysłowice, ul. Mikołowska 52, tel. 601 365 664

23/12/09

ACTARIUS – TWOJE BIURO RACHUNKOWE

Profesjonalne usługi księgowe, kadrowo-płacowe, doradztwo podatkowe, dojazd do klienta
nr cert. ministerstwa finansów: 27468/2008
Tel. 665 321 974

20/12/09

Szkoła Języków Obcych Wieża Babel

Z nami nauka języka to czysta przyjemność!
Mysłowice, ul. Sosnowiecka 4
tel. 032 223 81 53, http://wieza-babel.pl/

17/12/09

NAGROBKI WYPRZEDAŻ EKSPOZYCJI

Mysłowice – Krasowy, ul. PCK 123
tel. 503 133 611

24/12/09

SERWIS

kosiarek, kos, maszyn ogrodniczych
Mysłowice, ul. Kosztowska 59
Tel. 506 634 784, 698 444 544

18/12/09

ZAMÓW SVOJĄ STRONĘ

InfoCoig
ul. Wojska Polskiego 3
41-400 Mysłowice

PROFESJONALNE STRONY INTERNETOWE

Tel. (032) 764 64 88 0609 735 948

15/12/09

FIRMA POGRZEBOWA „PORC”

Od A do Z

Mysłowice
ul. Mickiewicza 4a
(w podwórzu obok prosekatorium)
tel./fax (032) 2222-894
całą dobę
0-501-310-110

MIĘDZYNARODOWY TRANSPORT ZMARŁYCH
KREMACJE, EKSHUMACJE
Mysłowice ul. Towarowa 11

08/12/09

CENTRUM POGRZEBOWE P. Ulfig

MYSŁOWICE ul. Katowicka 8
MYSŁOWICE KRASOWY,
ul. Plebiscytowa 1,
Międzynarodowy transport zmarłych

tel. 032 316-50-32,
tel. całodobowy 032 225-12-66

07/12/09

Dom Pogrzebowy

zapewniamy kompleksową obsługę
www.dom-memento.pl

Mysłowice, ul. Bytomska 35
tel/fax 032 223 21 14, całodobowy 664 933 035

28/12/09

Sklep Zoologiczny „AKWARYSTA”

ul. Mikołowska 42 Mysłowice
oferuje:
karmy dla psów i kotów, akcesoria,
duży wybór ubranek zimowych dla psów i kotów

25/12/09

DROBNE**USŁUGI**

Malowanie, gładzie, kafelkowanie, sufity podwieszane, panele.
Tel. 660 933 196

Profesjonalne remonty łazienek.
Tel. 600 660 208

Remonty mieszkań – solidnie i terminowo. Tel. 660 320 621

Malowanie, gładzie, remonty łazienek, sufity podwieszane.
Tel. 698 916 352

Gładź, malowanie, kafelkowanie, regipsy. Tel. 600 660 208

Malowanie, tapetowanie, gładzie. Tel. 507 290 032

Tynki gipsowe, maszynowe, wylewki mixokretem.
Tel. 691 074 109

Malowanie, tapetowanie, gładź gipsowa, suche tynki. Tel. 507 290 032

Przeprowadzki. Tel. 601 46 24 08

Serwis komputerowy 24h na dobę w domu klienta, dojazd gratis.
Tel. Po 15.00 0-509 69 59 88

Telewizory, naprawy domowe. Tel. 0 32 751 57 69

Przeprowadzki. Tel. 0 32 252 97 79

Przeprowadzki. Tel. 0 32 206 37 02, 0-889 309 242

NIERUCHOMOŚCI

GLOB. Przyjmujemy do sprzedaży domy, mieszkania i grunty, zgłoszenia przyjmujemy w siedzibie firmy, Mysłowice ul. Mikołowska 4 lub telefonicznie pod nr tel. 032 222 51 10. Zapraszamy

MOTORYZACJA

Auto skup całe, rozbite, skrośdowane, złomowanie, gotówka.
Tel. 600 507 385, 508 760 255

Auto skup. Tel. 605 46 63 70, 032 622 72 72

Auto skup. Kupię każde auto, stan obojętny. Tel. 0 32 623 50 61, 0-605 761 082

Auto skup. Stan obojętny, również z zastawem bankowym. Gotówka. Tel. 0 32 622 72 92, 0-660 692 390, 0-510 967 260

PRACA

Pizzeria Gruby Benek w Mysłowicach zatrudni kierowców i pizzera. Tel. 514 616 453

KUPNO – SPRZEDAŻ

Kupię różne radia, wzmacniacze, kolumny itp., sprzęty AUDIO. Tel. 607 912 559, 032 272 85 75

Kupię koleжки PIKO, HO, TT itp., klocki LEGO. Tel. 607 912 559, 032 272 85 75

Kupię antyki, starocie, militaria i wiele innych. Tel. 790 467 020

EKO GROSZEK paczkowany lub luzem. Dostawa gratis. Tel. 504 47 45 45

EKO BRYKIET węglowy, lepszy od węgla. Tel. 504 47 45 45

EKO GROSZEK

paczkowany lub luzem
Eko brykiety węglowe.
Lepszy od węgla.
Dostawa gratis.
Tel. 504 47 45 45

Do wynajęcia

1/2 budynku 140 m²
w Imielinie na mieszkanie lub działalność gospodarczą.
Tel. 668 004 130

Ogłoszenie drobne do 10 słów tylko 1 zł + VAT

ogłoszenie własne

KANTOR EURO

NAJLEPSZE CENY W MIEŚCIE
Mysłowice, ul. Rynek 18
Tel. 032 317 81 02, 509 95 95 84

33/12/09

CAŁODOBOWE USŁUGI SZKLARSKIE

montaż luster, szyby zespolone, antywłamaniowe, hartowane, oprawa obrazów
Mysłowice, ul. Chrzanowska 7,
tel. 032 223 71 41, 501 721 123

21/12/09

Skład Opałowy

Jaworzno, ul. Wysoki Brzeg 4

oferuje:

- » węgiel luzem,
- » węgiel workowy
- » orzech
- » ekogroszek

Transport we własnym zakresie
tel. 0 32/ 223 68 00, 0 664 430 664

1354/4/08

STARE MIASTO

Trzeba zabezpieczyć

W komunalnej kamienicy przy ul. Bytomskiej 13 ktoś próbował włamać się do pustego lokalu usługowego, znajdującego się na tyłach budynku. Być może był to „tylko” akt dewastacji, niemniej szyba w drzwiach wejściowych jest wybita, co prowokuje chuliganów do następnych wybryków.

W święta trzech wyrostków przy pomocy kija usiłowało wyłamać pręty w zdewastowanych drzwiach, dlatego zwracamy uwagę pracowników MZGK – albo najemcy, o ile jest ktoś taki – że wejście do tego pomieszczenia trzeba porządnie zabezpieczyć.



STARE MIASTO

Wstydlivy bałagan

Na tyłach ul. Bytomskiej 13 panuje taki nieporządek, że każdy, kto tędy przechodzi, ze wstydem odwraca głowę w inną stronę. Od odwracania głowy i udawania, że bałaganu nie ma, śmieci jednak nie znikną.

A jest ich tutaj co niemiara. Odpowiedzialni za porządek w naszym mieście powinni dokładnie przyjrzeć się temu miejscu i zacząć działać, wszak to centrum Mysłowic, a nie zapadły zakątek, do którego nikt nie zagląda.



BRZĘCZKOWICE

Komu zawadzał?

Pojemnik z piaskiem ustawiony na granicy Brzęczkowic i Brzezinki przy ogródkach działkowych, komuś chyba zawadzał.

Ten ktoś musiał sobie zadać trochę trudu, żeby piach wysypać na pobocze drogi, a skrzynię wyrzucić do lasu, pytanie tylko dlaczego i w jakim celu to zrobił? Chyba tylko z nudów i po to, żeby miejskie służby miały dodatkową robotę przy sprzątanu tego bałaganu.



Zapomnieli sprzątnąć po sobie?

Nasi czytelnicy zwracają za naszym pośrednictwem uwagę tym, którzy zostawili na poboczu ul. Laryskiej asfaltowe odpadki po remoncie tej drogi.

Od czasu, kiedy latano ulicę upłynęło co najmniej dwa tygodnie, a przy chodnikach nadal leżą stopy wyciętej nawierzchni. Mamy nadzieję, że to niedopatrzenie zostanie szybko naprawione.



STARE MIASTO

Zgubili zakaz

Na skwerku, gdzie zbiega się Plac Mieroszewskich i ul. Bytomska leży znak drogowy – zakaz ruchu. Skąd się tam wziął? Być może położyli go tu robotnicy, którzy w ostatnim czasie wymieniali wodociąg na ul. Bytomskiej. Ktokolwiek zgubił, lub zostawił tablicę w trawie, proszony jest o jej zabranie, zanim zrobi to ktoś, kto zechce wykorzystać ją do prywatnych celów.



SŁUPNA

Wszystko na swoim miejscu



Znak drogowy na wysepce przy ul. Oświęcimskiej został już naprawiony. Wyprostowano słupek i zawieszono na nim tablicę z nakazem jazdy. Niedawno ktoś w niego wjechał i zdemolował tak, że słupek położył się na ziemi, a znak odpadł na chodnik

BRZĘCZKOWICE

Na samym środku

Na skrzyżowaniu ul. Brzezińskiej i Laryskiej w asfalcie wyskoczyła dziura. Jest dość kłopotliwa, bo pojawiła się na zakręcie i wyłania się znienacka kierowcom, skręcającym z Brzezinki na Larysz – wcześniej trudno ją dostrzec.



K O N K U R S

Zapraszamy do wzięcia udziału w konkursie na ciekawe lub śmieszne zdjęcie. Jeśli zauważyliście coś interesującego, prosimy o e-mail redakcja@ct.mysnet.pl lub o dostarczenie odbitki do naszej redakcji (ul. Wojska Polskiego 3). Dla najlepszych zdjęć przewidujemy atrakcyjne nagrody.

Sponsorem jest pizzeria Gruby Benek w Mysłowicach, Rynek 3, tel. 032 317 81 01, 514 23 555 1.



ZADZWOŃ DO NAS



032 223 95 60

Problemy, z którymi nie wiesz, gdzie się zwrócić, uwagi na temat dzielnicy, w której mieszkasz.

Widzisz coś, czego nie widzą inni.

Od poniedziałku do piątku
w godz. 9.00 – 16.00 Przyjedziemy na miejsce!
Dla nas każda sprawa jest ważna



Wyślij e-mail redakcja@ct.mysnet.pl

0 legendach – z myślowickiego punktu „siedzenia”...



Szkód ciąg dalszy ...

**Budujemy nową Polskę
Budujemy nowy świat
W którym wszystko będzie lepsze
W którym nowy będzie ład**

Licho nie śpi i w 2003 roku weszła w życie nowa ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, która znacząco podniosła poprzeczkę wymagań co do obowiązkowej zawartości i szczegółowości planów miejscowych. Nadto ważność uchwalonego wcześniej planu zagospodarowania przestrzennego dla całego miasta nieodwołalnie wygasła z końcem 2003 roku. Nowa ustawa pozwoliła obszar miasta pokawałkować na mniejsze tereny, ustalić jakąś hierarchię ważności między nimi i plany opracowywać sukcesywnie od najpilniejszych poczynając. Więc problemów przybyło. Pozostał też obowiązek wprowadzony przez prawo geologiczne i górnicze sporządzania planów miejscowych dla terenów górniczych. Potencjalnie, prędzej czy później, tereny górnicze obejmą cały obszar miasta. Sporządzenie tylu nowych planów wymaga oczywiście sporych nakładów finansowych, ale co najmniej 50% kosztów sporządzenia pokrywają kopalnie, a reszta

nie jest większa od opłaty eksploatacyjnej wnoszonej przez kopalnię. Jednak nasz spec od forsy szybko się z kopalniami i urzędami górniczymi dogadał i zdecydował, że się bez planów obejdzie. Ustawa, po nowelizacji w 2003 roku, dopuszcza możliwość odstąpienia od sporządzania planów przez Radę Miasta, jeśli spodziewane szkodliwe wpływy eksploatacji na środowisko będą nieznaczne. Więc Władca przygotował radzie projekt uchwały o odstąpieniu od sporządzenia planu miejscowego, wyjaśniając, że w budżecie nie ma dostatecznej kasy, żeby uruchomić procedury przetargowe na sporządzenie planu. Radni uwierzyli, a co mieli uchwalić – uchwalili. Choć w uchwale i jej uzasadnieniu o szkodach górniczych nie ma najmniejszej nawet aluzji Władca niezwłocznie pisemnie poinformował Dyrektora OUG, że w mieście szkody będą tylko tak nieznaczne jak chce ustawa, więc nie ma przeszkód, żeby OUG uzgadniało decyzje o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu. Innymi słowy – przestało blokować inwestowanie w mieście. Dyrektorzy OUG też w tą „nieznaczność” skwapliwie uwierzyli, po czym uczciwie informowali inwestorów,

że powinni się spodziewać deformacji górotworu o wskaźnikach określonej już kategorii górniczej, o możliwości wystąpienia deformacji nieciągłych, o możliwości podtopień, itd. Jakby na to nie patrzeć – sielanka urzędów i kopalń kosztem inwestorów trwa.

Wprawdzie miasto z czasem dorabiało się kolejnych planów miejscowych, tylko nie ma po co szukać tam wskazówek zmierzających do „integracji wszelkich działań podejmowanych w granicach terenu górniczego w celu – ochrony środowiska, w tym obiektów budowlanych oraz zapewnienia bezpieczeństwa powszechnego”. Toteż inwestor i tak jest skazany na każdorazowe zasięganie języka w OUG lub w kopalni. No i dowiaduje się, że ma same obowiązki w zakresie profilaktyki, a jak mu się nie podoba, to może nie budować. Litera prawa – prawem, ale i tak decydują interpretacje.

Zatem można bezszkodowo (dla siebie) szkodzić innym. Można w dokumentach mających znaczenie prawne poświadczać nieprawdę ... Można się wypiąć na ustawowe obowiązki ... Ale „póty dzban wodę nosi, póki się ucho nie urwie” ... Liczę na zmęczenie materiału.

PIOTR OSŁIZŁO

Przedświąteczne spotkanie
w Przedszkolu nr 2 na Laryszu

Wigilia jak u mamy



Na stołach królowały prawdziwie wigilijne potrawy

Jak co roku dzieci z laryskiego przedszkola zasiadły do wspólnej wigilii ze swoimi nauczycielkami i zaproszonymi gośćmi.

Na wigilii w przedszkolu było jak u mamy, była tradycyjna zupa grzy-

bowa, kapusta z grzybami i makówki, których na śląskim wigilijnym stole nie może zabraknąć.

Dzieci podzieliły się opłatkiem i złożyły sobie i wszystkim życzenia świąteczno-noworoczne, a pod choinką czekały na nich prezenty. Opłatki, którymi się podzielono poświęcił proboszcz, ks. Damian Plesiński.

(AKO)

Bo pies jak człowiek – potrzebuje miłości...

Podaruj im trochę ciepła i miłości

Okres zimowy to trudny czas nie tylko dla ludzi, ale i dla zwierząt. Zwłaszcza dla tych, które nie mają ciepłego kąta ani miski z pożywieniem. Błądzące po ulicach psy i koty, trafiają do pobliskich schronisk dla zwierząt, gdzie pracownicy zapewniają im bezpieczeństwo. W myślowickim schronisku, znajdującym się przy ulicy Sosnowieckiej 16, jest ponad 200 zwierząt. Liczba ta zmienia się z dnia na dzień ze względu na adopcje i przywożone nowe psy. Mimo że liczba zainteresowanych adopcją nie jest tragiczna, to według pracowników Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Mysłowicach – mogłaby być większa.

Rozmowa z Anną Gierą – dyrektorem schroniska dla bezdomnych zwierząt w Mysłowicach.

Co tydzień: Jakie było Pani pierwsze zwierzę?

Anna Giera: Był to ptak. Będąc siedmiolatką znalazłam wronę ze złamaną nogą. Zajęłam się nią. Dzięki mojej opiece wyzdrowiała.

Jak zaczęła się Pani przygoda w schronisku?

– Gdy zaczynałam pracę schronisko znajdowało się przy ulicy Bończyka. Początkowo nie byłam zadowolona z warunków jakie tam spotkałam. To co nazwano schroniskiem miało tylko 6 kójców i trawę wyższą niż ogrodzenie. Obecnie na terenie schroniska przy ulicy Sosnowieckiej jest ponad 120 kójców, czyli różnica jest widoczna. Jednak bardzo bym chciała, aby każdy pies miał swój kójec z budą. Niestety, w chwili obecnej nie jest to możliwe ze względu na brak funduszy i terenu.



Aż 200 zwierząt czeka na ciebie

Jakie zwierzęta przebywają w schronisku? I jak one tutaj trafiają?

– Obecnie mamy pod opieką psy i koty. Trafiają one często z ulicy. Przywożą je służby miejskie. W okresie letnim schronisko jest najbardziej przepełnione. Kiedy ludzie wyjeżdżają na wakacje nie organizują opieki nad zwierzęciem. Wolą je porzucić.

Jakie kroki ma podjąć osoba, która wie o katowaniu zwierząt przez inne osoby.

– Niezwłocznie powinna zgłosić to policji lub Straży Miejskiej. Służby te sprawdzą, czy zeznania danej osoby są prawdziwe i wyciągną konsekwencje wobec osoby katującej. Za znęcanie się nad zwierzętami grozi grzywna lub ograniczenie wolności do 1 roku.

Jak wygląda zwykły dzień pracy w schronisku?

– Dzień zaczyna się o godzinie 8.00. Wtedy to zwierzęta dostają pierwszy posiłek i są obserwowane przez weterynarza. Następnie dbamy o porządek w kojcach i gotujemy jedzenie dla psów. Od kolejnego roku będziemy kontrolować zwierzęta przez czipowanie. Na pewno nie będzie takiej sytuacji, że wyjdzie pies ze schroniska bez czipu.

A finansowo? Jak schronisko daje sobie radę?

– Dużym wsparciem dla nas jest przekazanie 1% podatku, który ludzie wpłacają na odpowiednie schronisko. Dzięki nim w zeszłym roku byliśmy w stanie stworzyć rząd kójców i postawić ogrodzenie. Teraz chcemy kupić dwa garnki elektryczne, w których karma-

gotuje się do 3 godzin. Obecnie pokarm gotujemy cały dzień na kuchni węglowej. **Jak dużym zainteresowaniem cieszą się adopcje zwierząt i jak wyglądają procedury adopcji?**

– Średnio 50 psów na miesiąc znajduje swój nowy dom, ale przychodzą nowe i stan się utrzymuje. Osoba chcąc adoptować zwierzę po pierwsze musi być pełnoletnia. Następnie musi okazać dowód tożsamości, smycz i obroże dla psa. Dobrze jest jak po zwierzę przychodzi cała rodzina. Wówczas pies akceptuje wszystkich członków rodziny. Należy podkreślić, że adopcje zwierząt są bezpłatne, a wszystkie zwierzęta przeszły szereg potrzebnych badań i szczepień.

Czy podejście Polaków do problemu bezdomności zwierząt zmieniło się na przestrzeni lat?

– Owszem, zmieniło się. Ludzie mają większy szacunek do zwierząt, traktują je z godnością. Jednak zdarzają się jeszcze sytuacje, które są wstrząsające. Latem służby komunalne z Mysłowic przywoziły nam 8-miesięcznego szczeniaka, którym miał drutem oplątane łapki. Mało tego. Był przywiązany smyczką pod mostem ... w wodzie.

Kilka lat temu trafiła do nas suczka ze szczeniętami, które miały połamane kości i wysuszone żołądki. Strasznie wyglądały. Na szczęście, wszystko zakończyło się pomyślnie. Pieski przeszły operację i są w adopcji. Jednak minęło wiele czasu, aby doprowadzić te psy do porządku.

Trafił też do nas piesek z oskalpowaną tylną łapką. Strasznie są te niektóre sytuacje, aż ciarki przechodzą jak się patrzy na te biedne zwierzęta.

Czy według Pani, za pogryzienie człowieka, pies powinien być usypiany?

– Nie. Powinien być poddany kwarantannie, obserwacji. Każdemu zwierzęciu należy dać szansę. Musiała być

jakaś przyczyna, że rzucił się na człowieka i go skrzywdził. Bez przyczyny na pewno by nie doszło do pogryzienia.

Czy zwierzęta mają uczucia?

– Mają. Uważam, że nie trzeba wiele zdziałać, aby zyskać przyjaźń z psem. Wystarczy dać mu miskę jedzenia i ... trochę uczucia.

W jaki sposób zwierzęta wyrażają wdzięczność?

– Różnie. Machają ogonem, liżą, uśmiechają swoje słodkie pyski. Trzeba tylko chcieć to dostrzec.

Czy zgadza się Pani ze stwierdzeniem, że pies jest najlepszym przyjacielem człowieka?

– Jak najbardziej. Czasami szlachetniejszy jest pies niż człowiek. Pies nie będzie potrafił zdradzić. Człowiek – owszem.

Czy pracując w schronisku, ma Pani poczucie dobrze spełnionego obowiązku?

– Tak. Czuję, że odwalam kawał dobrej roboty.

Chyba nie każdy może pracować w schronisku?

– Myślę, że nie. Czasami należy zachować zimną krew i zdrowy rozsądek.

Pracownicy schroniska dla bezdomnych zwierząt w Mysłowicach apelują o pomoc finansową lub rzeczową. W okresie zimy najpotrzebniejsze są koce, sucha karma, miski, wykładziny i kołdry. – Jednak największą pomocą będzie zwiększenie adopcji – prosi Anna Giera. – Psy znajdujące się w schronisku są wykastrowane, posiadają książeczkę zdrowia, są odrobaczane – przypomina dyrektor schroniska.

W okresie przedświątecznym warto wykonać gest dobroci i przyciągnąć ze schroniska zwierzę do domu. W zamian dostając nieograniczoną miłość, taką, którą nie zawsze można otrzymać od drugiego człowieka.

P.D.

SIATKÓWKA

Raz na wozie, raz pod wozem

Występująca w pierwszej lidze siatkówki kobieca drużyna Remagum MOSiR Mysłowice kończy ten rok w minorowych nastrojach. Po serii porażek i niepowodzeń nasze siatkarki zajmują przedostatnie miejsce w lidze i walka o utrzymanie w tym gronie będzie bardzo ciężka. Czy jednak jest aż tak wiele powodów do niepokoju?

Defetyzm siany przez lokalne i regionalne media nie całkiem znajduje odniesienie w rzeczywistości. Często obraz widziany okiem „fachowca” znacznie różni się od tego, co czują sami zawodnicy i trenerzy. W wypadku myśłowickiej siatkówki sprawy lepiej mają się w głowach i sercach, aniżeli na papierze.

Po pierwsze: zaplecze

Budowanie sportu w Polsce wielokrotnie polega na wypompowaniu odpowiedniej ilości pieniędzy w daną drużynę/zawodnika i czekanie na jak najszybsze zarabianie na wynikach sportowców. Ten model bardzo rzadko przynosi efekt w postaci sukcesu, ponieważ krótkowzroczność sponsorów i działaczy w wielu miastach sprowadza się do pytania: „Ile na tym zarobimy?”. Historia największych osiągnięć pokazuje, że zarabianie jest niejako skutkiem ubocznym sportowego i organizacyjnego sukcesu. Myśłowicka siatkówka buduje się cierpliwie od lat. Podwaliny pod obecną sytuację, fundamenty dzisiejszego klubu stworzył nieżyjący już **Stanisław Padlewski**. Człowiek z wizją, który kilkanaście lat temu zamarzył o lidze w Mysłowicach. Jak każdy dobry szkoleniowiec postawił więc na pracę z młodzieżą, a narybku dostarczała fala rosnącej popularności siatkówki końca lat 90. ubiegłego stulecia.



Trybuny myśłowickiej hali rzadko wypełniają się kibicami. Pora to zmienić

Dziś mamy w naszym mieście dobrze zhierarchizowany system szkolenia, kilkanaście grup młodzieżowych. Przez te wszystkie lata na stałe znaleźliśmy się w siatkarskiej elicie juniorek, gdzie nasza drużyna, bez wsparcia Szkół Mistrzostwa Sportowego, trzykrotnie dochodziła do finałów Mistrzostw Polski. Ten sezon, wbrew temu co pokazuje pierwsza liga, potwierdza tamte sukcesy. W drugiej lidze pod wodzą Rafała Kalinowskiego myśłowiczanki biją się o czwórkę, juniorki po raz kolejny awansowały do najlepszej ósemki na Śląsku, a wśród kadetek mamy szansę na dwie drużyny w regionalnym półfinale. Jeszcze niżej są młodziczki, wśród których już trwa ostra selekcja i rywalizacja i które też niespodziewanie awansowały do najlepszej ósemki. System zaczyna się sprawdzać, dzięki czemu trener pierwszego zespołu wzmocnień może szukać u siebie, a nie na rynku transferowym.

Po drugie: trenerzy

Cieężko jest oceniać pracę szkoleniowca, który w Mysłowicach jest od zawsze i którego nie mamy w zasadzie do kogo porównać. Czy pół roku

pracy **Stanisława Guzaka** da się zestawić z kilkuletnią pracą **Sebastiana Michalaka**? Ciężko. Michalak, co jest domeną myśłowickich szkoleniowców, z drużynami raczej awansuje, aniżeli spada. Skoro więc do tej pory zawsze mu się udawało, to czy inaczej może być tym razem? Może, czego nie ukrywa sam zainteresowany, ale słysząc jego wypowiedzi możemy śmiało wnioskować, że to tylko i wyłącznie hipoteza. Nie da się ukryć, że to szkoleniowiec z pomysłem, co pokazał pierwszy sezon MOSiR na tym poziomie.

W drugiej lidze wigor odzyskały siatkarki prowadzone przez **Rafała Kalinowskiego**. Nie jest mi dane sprawdzić, jakich metod używają obydwa szkoleniowcy, ale tak jak każdego trenera bronią ich wyniki. I tutaj faktem jest, że pod wodzą nowego szkoleniowca myśłowiczanki stały się rewelacją ligi. Z drużyny, która dzielnie broniła się przed spadkiem stały się zespołem walczącym o awans do pierwszej ligi. Oczywiście dużą rolę w obecnej formie myśłowiczank odgrywa fakt, że w tym roku nie dzielą one obowiązków seniorskich z juniorskimi, a w ich składzie doszło do kilku wzmocnień. Niemniej to właśnie pod opieką Kalinowskiego

ich forma wystrzeliła w górę. Widać, że myśłowiccy mężczyźni mają rękę do kobiet w naszym mieście.

Po trzecie: atmosfera

Nie jest to może najbardziej wymierny czynnik w sporcie, jednakże nietrudno określić jego wpływ na powodzenie danej dyscypliny. Myśłowiczanie chętnie angażują się w siatkarskie przedsięwzięcia, a sport ten nie tylko daje odczuć dreszczyk emocji, ale też nie ukrywajmy, jest przyjemny dla oka. Atmosfera wokół kobiecej siatkówki w naszym mieście jednoczy nawet zjadłych przeciwników politycznych. Z sukcesu juniorek w finale MP cieszyli się wspólnie na trybunach radni z lewej i prawej strony naszej sceny politycznej. Kiedy trzeba swoje pieniądze wykładają lokalni sponsorzy, którzy choć niekoniecznie najbogatsi w okolicy to zawsze szczodrzy. Atmosferę niejednokrotnie dało się odczuć i na trybunach, i w kluarach siatkarskich imprez. A to, że w siatkówkę w Mysłowicach włącza się coraz więcej osób doceniają nawet władze światowej federacji siatkarskiej. W przyszłym roku po raz kolejny na naszych piaskach będziemy mieli okazję podziwiać najlepszych siatkarzy plażowych świata.

Na koniec: łyżka dziegciu

Nie ma róży bez kolców, mówi stare przysłowie i nie inaczej jest w Mysłowicach. Po pierwsze baza szkoleniowa. Owszem, może i w naszym mieście stworzono system, lecz ciągle brakuje mu zaplecza. Myśłowiczanie trenują z powodzeniem w różnych halach i tych mamy pod dostatkiem. Brakuje jednak tego luksusu, który powoduje, że cały proces „produkcji” zawodnika wskakuje na półkę wyżej i z „chińszczyzny” staje się dobrem luksusowym prosto z Japonii. Próżno szukać kompleksowego gabinetu odnowy biologicznej, solidnie wyposażonych siłowni czy, co wbrew pozorom może siatkarzom być niepotrzebne, basenu. To co mamy w hali MOSiR to jedynie namiastka tego, co każdy trener powinien mieć pod ręką. Nie dwóch łóżek do masażu i jednego atlasu na grupę i nie baseniku i długości 25 metrów.

Jest teoria, znana zwłaszcza w środowisku piłkarskim, że z takimi zawodnikami to i drewniany łudek by sobie poradził. Nie wątpię w umiejętności naszych trenerów, ale czy będzie ich kiedykolwiek stać na coś więcej niż awans? Czy ich umiejętności i zdolności nie tylko wychowawcze i trenerskie, ale także menedżerskie pozwolą im na zbudowanie drużyny zdolnej kiedyś zagrać o medale Mistrzostw Polski, ale seniorów? Na razie są szkoleniowcami drugiego planu, lecz mają czas, aby stać się postaciami wybitnymi.

Czytając powyższy akapit niektórzy w Państwa pewnie uśmiechnęli się pod nosem pytając: „Co to za atmosfera, kiedy na mecz z liderem przychodzi ledwie 50 osób? Co to za sponsorzy, których nie stać na porządne wzmocnienia? Co to za polityczna zgoda, kiedy to sami trenerzy muszą upominać się o należne im pieniądze?” Co racja to racja. Niestety, prawda o „myśłowickiej atmosferze” ma swoje drugie dno i wygląda ono właśnie tak. Bo co to za sztuka kibicować zwycięzcom i ustawiać się do zdjęcia z pucharem. Gdy kolejni rywale wbijają do trumny z napisem MOSiR kolejne siatkarskie gwoździe, to jakoś mało osób, by te gwoździe jednak usunąć. A pewnie gdy przyjdzie do pogrzebu to nad grobem staną setki świętych i mądrych, którzy wszystko wiedzieli. Skoro wiedzieli, to gdzie są teraz? (MK)

Na terenie powiatów prowadzony jest przez naszych przedstawicieli spis Abonentów telefonicznych. Informujemy, że celem wydawanego spisu abonentów jest umożliwienie Państwu oraz innym osobom sprawnego wyszukiwania numerów telefonów. Zachęcamy do współtworzenia aktualnego spisu Abonentów telefonicznych. Z góry dziękujemy za przyjazne przyjęcie naszych przedstawicieli.

Już wkrótce
kolejna edycja Małej Książki Telefonicznej
JAWORZNO • MYŚŁOWICE
2010/2011

Wydawnictwo MKT zwraca się z uprzejmą prośbą o wyrażenie zgody na bezpłatne umieszczenie Państwa danych w spisach Abonentów telefonicznych. Informujemy, że wyrażenie zgody jest dobrowolne, a zgoda ta może być wycofana w każdym czasie w dowolny sposób.

Wszystkie osoby, które odesłały wypełnioną ankietę otrzymają bezpłatnie egzemplarz Małej Książki Telefonicznej

TWOJE DANE TELEADRESOWE - ABONENCI PRYWATNI

Nazwisko, imię

Adres miejscowy, ulica

Telefon (numer)

Telefon (numer)

Data, podpis *

* Wyrażam zgodę na bezpłatne zamieszczenie identyfikujących mnie określonych powyżej danych wraz z numerem telefonu w spisach Abonentów telefonicznych prowadzonych przez Wydawnictwo MKT. Niniejsza zgoda obejmuje zamieszczanie moich danych osobowych w spisach Abonentów telefonicznych udostępnianych zarówno w formie książkowej, jak i w postaci elektronicznej.

Mała Książka Telefoniczna MKT

WYPEŁNIJ I WYŚLIJ

Wydawnictwo MKT
30-048 Kraków
ul. Nowowiejska 29

WYCIĘTĄ ANKIETĘ PROSIMY ODESŁAĆ NA POWYŻSZY ADRES:

SPORT

Noworoczne życzenia w sportowym duchu

Wszystkiego naj...sportowego

Mijający rok dostarczył nam wielu wspaniałych sportowych wrażeń. Niejednokrotnie mieliśmy okazje do radości i nierzadko również do smutku z powodu takich, a nie innych wyczynów naszych sportowców. Nadzieje na to, że również w 2010 roku będziemy cieszyć się sukcesami najlepiej wyrażają sami twórcy sportu w naszym regionie. Przeczytajmy wspólnie czego sobie i nam życzą działacze i sportowcy z naszych klubów:



w Barcelonie. Wyślemy zapytanie, zobaczymy co z tego będzie. A tak już bardziej realnie to życzę Górnikowi powrotu w górne rejony tabeli. Zawsze miło jest być rycerzem wiosny i jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, to właśnie takim tytułem chcemy się szczyć na koniec sezonu. Nasze ambicje sięgają zdecydowanie wyżej niż obecne miejsce w tabeli.

Jerzy Wesołowski, prezes Pogoni Imielin:

Elżbieta Zając, dyrektor MOSiR Mysłowice:



Przede wszystkim życzę dużo zdrowia, determinacji i wytrwałości w nadchodzącym roku. Za tym, jestem pewna przyjdą wyniki, które nieraz nas jeszcze zaskoczą i ucieszą. Jako dyrektor MOSiR chciałabym w spokoju realizować zadania, jakie stoją przed naszą instytucją. Mam także nadzieję, że dalej będziemy pracować w gronie trenerów, którzy właśnie kończą swoją roczną pracę. Obyśmy dalej z pasją wykonywali swoje zajęcia, a wtedy o nasz sport będę naprawdę spokojna.

Sebastian Świat, trener Górnika Wesoła:

Słyszałem, że Leo Messi waha się nad przedłużeniem kontraktu



ciągle do góry, a co będzie to już pokaże wiosna. Życzę też wszystkim piłkarzom i nie tylko im, dużo zdrowia, cierpliwości i spokoju. Czytelnikom i redaktorom dobrych wieści z boisk, żebyśmy wspólnie tworzyli coś lepszego i byli tego świadkami. To wszystko możemy śmiało zamknąć pod szerokim pojęciem pomyślności, której serdecznie wszystkim życzę.

Grzegorz Kania (piłkarz Górnika 09 Mysłowice i trener drużyn młodzieżowych MOSiR):



Jestem na tyle doświadczonym piłkarzem, że na tym etapie kariery trzeba przede wszystkim życzyć zdrowia. Mimo wielu lat spędzonych na różnych boiskach zdrowie zawsze mi dopisywało, lecz ostatni rok miałem pod tym względem niezbyt dobry.

Teraz zalecam jeszcze uraz pochwyty, lecz mam nadzieję wejść w Nowy Rok pełen sił.

Moim podopiecznym życzę z kolei ciągłego rozwoju i coraz lepszych wyników. Praca z nimi daje mi dużo radości i chciałbym jej przeżywać jak najwięcej. Na koniec zostawię jedno małe życzenie dla Kociny: chciałbym abyśmy grali wiosną o awans i tego moim kolegom i trenerowi życzę.

Patrycja Wszółek (pingpongistka oraz trenerka MOSiR):

Mam dwa rodzaje życzeń: sportowe i „życiowe”. Jako zawodniczka i trenerka mogę życzyć samych sukcesów, a naszej drużynie utrzymania w pierwszej lidze kobiet. A jako człowiek – życzę przede wszystkim zdrowia, bo to w życiu najcenniejsze. No i oczywiście miłości, ciepła, samych sukcesów i spełnienia wszystkich marzeń.

(NOT. MK)

SZACHY

Kolejny występ szachistów

Przedświąteczne ostatki

Kilkudziesięciu zawodników z całego Śląska wzięło udział w szachowym turnieju w Gliwicach. Wśród nich tradycyjnie wystartowali myśłowiczanie kolejny raz osiągając dobre wyniki.

Największe sukcesy myśłowiczanie odnieśli w grupie 13-latków. Mateusz Kosmala wygrał rywalizację wśród chłopaków, z kolei Marta Sobczak zajęła drugą lokatę. Nieco słabiej tym razem spisała się Anna Rolka, która była czwarta. Nie wymagamy jednak, żeby myśłowiczanka wygrywała każdy turniej. Myśłowicki Klub Olimpijczyka reprezentowała także Agnieszka Rolka, która ostatecznie została sklasyfikowana na ósmej pozycji.

Gliwickie zawody to tradycyjny już w kalendarzu szachowym Integracyjny Turniej Szachów Szybkich. Tym razem grano na dystansie 7 rund, a każdy z graczy miał do dyspozycji 15 minut czasu. System szwajcarski w jakim rozgrywano turniej zakłada, że w każdej kolejnej rundzie spotykają się gracze, którzy w poprzedniej partii uzyskali taki sam wynik. W ogólnym uproszczeniu system zakłada, że w ostatniej rundzie spotkają się najlepsi w ciągu całego turnieju, co wywołuje dodatkowe emocje w ostatnich partiach. Dodatkową zaletą takiego systemu jest możliwość i szansa dla słabszych zawodników, aby w turnieju spotkać się przy szachownicy z naprawdę wybitnymi zawodnikami. Dla porównania, popularny system pucharowy rzadko kiedy



Anna Rolka była w tym roku czołową szachistką Klubu Olimpijczyka

daje takie możliwości. Wśród zalet wymienia się także, bardzo cenną dla szachistów, możliwość rehabilitacji po przegranej partii. Tutaj jedna porażka nie musi przekreślać nawet zwycięstwa w całych zawodach. Niestety jak każdy, ten system posiada też wady. Ogromnym problemem jest

kojarzenie par wg ustalonych zasad, a także niewymierność w przypadku krótkiego dystansu i sporej liczby zawodników.

Jak pokazuje ostatni turniej nasi szachiści czują się w nim dobrze i potrafią wykorzystywać jego wady i zalety.

(MK)

Warto odwiedzić

Siatkówka

mws.pl
siatka.org

Piłka nożna

sportslaski.pl
gornik09.pl

gornikwesola.pl
gornikwesola.futbolowo.pl
imielin.slask/pogon
uniakosztowy.futbolowo.pl

Pozostałe

mosir.myslowice.pl